Nr. 106. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 12 Maja 1922. Rok XLI.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce: za przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	9600 „	4800 „	2400 „	800 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. Św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 20 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biura dzienników i księgarnia „Ruch" (Gmach J. Hopnas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9 Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 1. i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.
Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **w Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, ... Marszałkowska 131; ... Marszałkowska 130, ... Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, ... Reklama polska agencja reklamy „Par" Kucharska 5, ... agencja reklamy, Gwarna 10; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski Wielka 56; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Bruck; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, ... E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ala", Wollzeile 12, „Inges", Franz, Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 25·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 20 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Coraz gorzej

Kraków, 11 maja.

W kalejdoskopie genueńskim obrazy zmieniają się co chwila. Uchwycić ich, jeszcze z tak wielkiej odległości, niepodobna. Ale jest faktem niezaprzeczonym, że w ostatnich dniach zmiany, które w tych obrazach coraz bardziej występują. Konflikt francusko-angielski zaostrzył się. Zarówno francuskie jak angielskie dzienniki przyznały w poniedziałek właściwie tak wyraźnie o formalnych kłótniach, które odbywają się między Lloydem Georgem a Barthou, że nawet największej z tego odpisując na temperament i zdenerwowanie obustronne, zawsze jeszcze zbyt wiele pozostanie na prawdę nagą i zimną. A prawdą tą okazuje się coraz wyraźniejsze rozchodzenie dróg Francji i Anglji.

Przed tygodniem znany bankier amerykański Vanderlip napisał, że w Europie dokonuje się obecnie budowa dwóch nowych systemów międzynarodowych: obronny blok państw przemysłowo-produkcyjnych, więc Anglja, Niemcy, Włochy, Czechy, które szukają porozumienia z Rosją, — tudzież blok państw agrarnych: Francja, Polska, Rumunja i Jugosławja, które dążą do celów wyłącznie politycznych. Pierwszy blok ma charakter obronny, drugi natomiast zaczepny i agresywny. Ze strony tego drugiego grozi Europie nowy zamęt wojenny.

Rozwój wypadków w Genui w ostatnich dniach zdaje się przyznawać słuszność wywodom Vanderlipa. Wedle relacyj »Timesa« zarówno jak Pertinaxa w »Echo de Paris« rozmowa sobotnia Lloyd Georgea z Barthou miała przebieg niezmiernie dramatyczny. Premjer angielski oświadczył, że Francja przenosząc Belgję nad Anglję, uwolniła Anglję z dotychczasowych zobowiązań. Anglja ma wolne ręce i skorzysta z tego. Anglja zawrze odrębny układ z Niemcami nawet za cenę wyrzeczenia się wszelkich z ich strony reparacyj. Do tego przeogromna część opinji publicznej w Anglji i szereg najbardziej wpływowych mężów stanu angielskich z lordem kanclerzem skarbu Birkenheadem na czele. Lloyd George był dotąd jedynym przyjacielem Francji w Anglji. Teraz jednakowoż i on także będzie musiał obejrzeć się za nową drogą i nowemi metodami.

Podobnie przedstawiają tę rozmowę Pertinax w »Echo de Paris«. »Jeżeli słowa premjera angielskiego brać dosłownie — pisze publicysta francuski — to oznaczają one, że stoimy przed wypadkami, które zdolne są zmienić system polityczny Europy do gruntu. Anglja proklamuje wolną rękę dla siebie. Znaczy to, że będzie ona odtąd broniła swych interesów, niezależnie od Francji nawet w danym razie szukając nowych przyjaźni«.

Pertinax stwierdza także, że Anglja jest gotowa zbliżyć się do Niemiec nawet za cenę zrzeczenia się odszkodowań z ich strony, i przypisuje tę zmianę nagłą wpływowi konferencji, jaką na dzień przedtem odbyli Lloyd George i Evans z jednej strony, dr Wirth zaś i dr Rathenau z drugiej.

Jakoż istotnie, w miarę jak się zaczęła pogarszać sytuacja między Anglją a Francją, zaczęła równocześnie potęgować się ruchliwość delegatów niemieckich. Nagle wyszli oni z rezerwy i rozwinęli tak wszechstronną działalność, że w poniedziałek mówiono już w Genui o pośrednictwie Niemców między... Anglją a Francją. Opinja taka jest najlepszą miarą zarówno paradoksalności, jak niebezpieczeństwa sytuacji, w jakiej znalazła się przyjaźń francusko-angielska. Owo rzekome pośrednictwo niemieckie nie jest niczem innem, jak tylko zbliżeniem się wzajemnem Anglji i Niemiec, nad którem po stronie angielskiej najusilniej pracuje konserwatysta lord Birkenhead.

Na tle tych nowych konstelacyj zaczyna istotnie rysować się coraz wyraźniej możliwość nowej, do wczoraj jeszcze za równie niemożliwą jak monstrualną uważanej kombinacji — porozumienia angielsko-włosko-niemiecko-rosyjskiego. Dzisiaj jednak można już uważać za pewnik, że w razie ostatecznego rozbicia się konferencji genueńskiej, Lloyd George wróci do domu i w parlamencie oskarży Francję o spowodowanie tego rozbicia, równocześnie zaś wydobędzie z płaszcza zawarcia odrębnego układu z Rosją i Niemcami.

Po tej samej linji postępują się Włochy, wystąpowały się już nawet znaczne pogłoski. Lord Curzon wypowiada się zagadką włoskiego twierdzą, że się może z powodu pokoju, które świeżo zawarły Włochy z Turcją angielska. Schanzer ... również w tego powodu u Lloyda Georgea, ... raz potem pojawiły się wiadomości o rychłem jakoby ustąpieniu Curzona... Ale Włochy ostrzeżone zaczęły tem energiczniej szukać własnej drogi politycznej, która prowadzi je prosto do — układu odrębnego z Rosją. »Tribuna« postawiła rzecz jasno i wyraźnie, pisząc, że układ odrębny z Rosją jest dla Włoch potrzebny z czterech następujących powodów: 1) ponieważ stosunek Włoch do Rosji jest zupełnie inny, niż innych państw, i ponieważ Włochy nie mogą przewlekanie wysługiwać się obcemu kapitałowi, 2) ponieważ parlament włoski oświadczył się już kilkakrotnie za uznaniem rządu sowieckiego de jure, 3) ponieważ Włochy potrzebują nowych targów zbytu, 4) ponieważ Włochy nie mają żadnego powodu, aby w interesie innych mocarstw znajdować się trwale w stanie wojennym z Rosją.

Wszystko to wytwarza w ogólnem położeniu międzynarodowem w całej Europie napięcia, potęgujące się ciągle. Główny przywódca robotniczy angielski, Thomas, w niedzielnej swej mowie w Londynie powiedział wprost, że od r. 1914 Europa nie stała jeszcze tak blisko przed nową wojną, jak obecnie. Ogromna większość narodu angielskiego nie chce słyszeć o wojnie i musi powiedzieć Francji, że jeżeli pragnie dalej swoją politykę prowadzić, to będzie to musiała czynić wyłącznie na własną rękę i na własne ryzyko. Będzie lepiej dla Europy, jeżeli Anglja powie Francji jasno, czego się może od niej spodziewać. Otóż opinja angielska stoi na stanowisku, że Niemcy powinny zapłacić, co mogą, ale że z drugiej strony jest obowiązkiem sprzymierzonych dopomóc Niemcom, aby się podźwignęły i odpowiednie stanowisko zajęły...

Rola Polski w Genui

SPRAWOZDANIE POSŁA ZALESKIEGO.

Warszawa, 11 maja (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 10 rano przyjechał do Warszawy z Genuy poseł polski p. Aug. Zaleski. Wprost z dworca udał się poseł do prezydjum Rady ministrów, **gdzie zdał relacje premjerowi,** a następnie odbył konferencję z zastępcą premjera ministrem Śliwińskiem oraz dyrektorem departamentu politycznego M. S. Z. Po odbyciu tych konferencyj pos. Zaleski udał się do Sejmu, gdzie **miał zdać sprawę z przebiegu konferencji genueńskiej przed komisją spraw zagranicznych. Posiedzenie komisji odłożone zostało jednak do dnia dzisiejszego.**

W rozmowie z przedstawicielem »Kurjera« na temat sprawy genueńskiej poseł Zaleski oświadczył między innemi: Jeżeli chodzi o sprawy polskie, to **stanowisko Polski bezwarunkowo wzmocniło się na konferencji.** Na przebieg spraw polskich należy się zapatrywać **optymistycznie. Jednem z głównych zadań naszej delegacji jest oddziaływanie w kierunku niedopuszczenia do rozbicia się konferencji.**

Wręczenie memorjału rosyjskiego zostało wstrzymane

Genua, 10 maja (PAT). O godz. wpół do drugiej popołudniu w związku z naradą pięciu mocarstw zapraszających **przyjął Szancer Cziczerina, który mu chciał wręczyć memorjał.** Ubiegłej nocy nadeszło z Moskwy przez Berlin **zlecenie do delegacji rosyjskiej,** którego następstwem jest **szereg zaostrzeń.** Polecenie to przypisuje się **demonstracjom, które w ostatnich dniach wydarzyły się w różnych okolicach Rosji.** Memorjał, jaki miał być wczoraj doręczony, brzmiał dosłownie tak, jak tekst ogłoszony dziś w dzienniku »Lavoro«. Zaostrzenia, które zostały przedsięwzięte ubiegłej nocy z polecenia Moskwy, **dotyczą przedewszystkiem art. 7-go, a mianowicie żądają one nacjonalizacji w formie ostrzejszej.** Dalej dotyczą zaostrzenia **żądań kredytowych:** obecnie żądania te zostały zebrane **w jeden osobny artykuł,** podczas gdy poprzednio znajdowały się w kilku artykułach. Zarówno w obecnem brzmieniu jak i w pierwotnem teraz już zarzuconem, wymieniona jest określona cyfra kredytów, których pragną sowiety, a mianowicie **jeden miljard dolarów,** Szancer starał się w ostatnich dniach nakłonić Rosję, aby **zaniechali precyzowania w cyfrach swych żądań kredytowych.** Powiodło mu się też przekonać Cziczerina i Krasina o konieczności niewymieniania określonej cyfry.

Ubiegłej nocy **znów została wymienioną cyfra w osobnym artykule. Szancer prosił Cziczerina, aby memorjału tego, który uważa za nienadający się do przyjęcia na razie nie wręczał.** Zapewnił on go, że **memorjał ten odrzuci nietylko Francja, ale i Belgja, a taksamo i Anglja.** Szancer zaproponował Cziczerinowi **następujący dalszy proceder:**

Dziś popołudniu **zbadają eksperci włoscy a osobno eksperci angielscy nowe załączenia memorjału i wypracują propozycje,** które będą wieczorem zakomunikowane Cziczerinowi. Jeżeli Cziczerin zgodzi się na zmiany, jakie przedsięwezmą eksperci i jeżeli do tego memorjału włączone będą zmienione artykuły, wówczas memorjał **wręczony będzie jutro przed południem.** Jeżeli Cziczerin nie zgodzi się — wówczas przygotowany przez niego memorjał **zaostrzony będzie wręczony jeszcze dzisiaj w nocy.**

Szancer oświadczył, że w takim wypadku obawia się najgorszych rzeczy dla konferencji.

Cziczerin, **przyjąwszy propozycję Szancera,** udał się do Santa Margheritta, gdzie zdał sprawę delegacji rosyjskiej o swej rozmowie z Szancerem. **Lloyd George zupełnie się nie zgodził na propozycję Szancera** i obecnie odbywają się narady ekspertów, zaś uchwalone przez nich poprawki będą zakomunikowane wieczorem Cziczerinowi. Szancer postawił nadto **warunek, aby delegacja rosyjska bezwzględnie niepodawała do wiadomości prasy nowego tekstu, albowiem w takim razie trudno byłoby się cofnąć.** Wobec tego jak długo narady nie będą ukończone, **nowy tekst nie będzie ogłoszony.**

PROMEMORJUM DLA DELEGACJI ROSYJSKIEJ.

Genua, 10 maja (PAT). Z polecenia prezydenta konferencji zostało doręczone rosyjskiej delegacji **promemorjum, które zawiera plan finansowych korzyści,** jakie wypłynąć mogą z traktatu, zawartego na zasadzie memorjału politycznej podkomisji. Krok ten jest następstwem rozmowy Szancera z Cziczerinem. Cziczerin wyraził życzenie w czasie tej rozmowy, aby mógł otrzymać **zestawienie przytaczanych przez Szancera argumentów.** W memorjale tym omówiona jest szczegółowo **pomoc, jaką państwa mogą Rosji udzielić.**

OŚWIADCZENIE LLOYD GEORGEA.

Genua, 10 maja (AW). Lloyd George oświadczył, że **jeżeli delegacja sowiecka odrzuci memorjał państw konferencyjnych, to wówczas naturalnie konferencja zakończy się.**

UDZIAŁ NIEMCÓW W OBRADACH.

Genua, 10 maja (AW). Niemcy, których dn. 18 kwietnia br. wykluczono z obrad nad sprawami rosyjskiemi, **która obecnie znowu udział w tych rokowaniach na zaproszenie Lloyda Georgea i Szancera, a to by przy ich pomocy uzyskać odpowiedź rosyjską na memorjał państw konferencyjnych.**

ROKOWANIA ANGIELSKO-WŁOSKIE.

Wiedeń, 10 maja (PAT). »Neue Freie Presse« cytuje doniesienie »Echo de Paris«, jakoby **między Anglją a Włochami toczyły się rokowania w sprawie zawarcia ściślejszej ententy.**

DWA UKŁADY POMIĘDZY WATYKANEM A SOWIETAMI.

Paryż, 10 maja (PAT). Według informacji »Petit Parisien«, **rokowania pomiędzy Watykanem a sowietami doprowadziły do zawarcia dwóch układów.**

Jeden z tych układów, podpisany przez sekretarza stanu Gaspariego i delegata sowieckiego Worowskiego ustala **położenie kleru katolickiego w Rosji** i dzieli Rosję na trzy strefy zarezerwowane **dla działalności misjonarzy katolickich,** mianowicie okręg petersburski dla OO. Zmartwychwstańców, moskiewski dla OO Jezuitów i odeski dla Braci Słowa bożego. — Według układu, zakonnicy pochodzenia **francuskiego, belgijskiego i angielskiego** prowizorycznie **nie mieliby jeszcze prawa wstępu do Rosji.**

Drugi układ, zawarty z Jenerałem OO. Jezuitów, ustala **warunki na jakich Jezuici mogliby w Rosji wypełniać misję wychowawczą.**

Podając powyższe informacje, »Petit Parisien« dodaje od siebie, że omówione układy całkowicie **zmieniają politykę Watykanu,** która według dziennika francuskiego polegała dotychczas na idei przenikania kleru polskiego w głąb Rosji.

STANY ZJEDNOCZONE WOBEC ROSJI.

Waszyngton, 10 maja (PAT). Zastanawiając się nad obradami toczącemi się obecnie w Genui — gabinet dał wyraz przekonaniu, że **stanowisko państw sprzymierzonych wobec sowietów jest zgodne z polityką Stanów Zjednoczonych.**

Polsko-niemiecka umowa górnośląska

Warszawa, 11 maja (Tel. wł.) Podpisanie umowy polsko-niemieckiej w sprawie Górnego Śląska **nastąpić ma definitywnie 15 bm.** Ratyfikacja sama ma być załatwiona przez odnośne parlamenty **w ciągu dwóch tygodni.**

Katowice, 10 maja (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu komisji głównej Sejmu pruskiego komisarz państwowy Goeppert zawiadomił komisję o **najważniejszych postanowieniach układu genewskiego w sprawie Górnego Śląska,** który ma być podpisany przez obie strony **w ciągu 14 dni.** Goeppert zaznaczył, że układ ma nietylko znaczenie gospodarcze, albowiem **reguluje on również wiele innych spraw, nie wyczerpuje jednakże wszystkich kwestyj,** od uregulowania których zależy stworzenie normalnych stosunków gospodarczych między Polską a Niemcami. W tym celu — zdaniem Goepperta — **koniecznem jest jeszcze zawarcie ogólnego układu polsko-niemieckiego.** Wreszcie dodał Goeppert, że wedle — zapatrywania rządu pruskiego byłoby pożądanem, aby Niemcy mieszkający w polskiej części Górnego Śląska **optowali na rzecz państwa polskiego** i w ten sposób wzmocnili niemieckie mniejszości w Polsce.

ORDYNACJA WYBORCZA DO RAD MIEJSKICH.

Warszawa, 11 maja (Tel. wł.) Z inicjatywy klubów sejmowych reprezentujących żywioł miejski odbędzie się u ministra spraw wewnętrznych **konferencja przedstawicieli wszystkich klubów sejmowych w sprawie ordynacji wyborczej do rad miejskich.** Kluby polskie uzgodniły już swoje stanowisko w tej sprawie i są przeciwne wyborom kurjalnym, natomiast stoją na stanowisku, że ordynacja wyborcza do rad miejskich **powinna być takasama, jak do Sejmu.**

REORGANIZACJA POSELSTWA POLSKIEGO W MOSKWIE.

Warszawa, 11 maja (Tel. wł.) Rada ministrów powzięła wczoraj szereg uchwał, zmierzających do **reorganizacji poselstwa polskiego w Moskwie.** Wedle tych uchwał poszczególne placówki przejdą **pod ogólną dyrektywę posła.** Wydziały dyplomatyczny, konsularny, attache wojskowy, prasowy poddane zostaną pod bezpośrednie zwierzchnictwo posła. Pozostałe wydziały będą miały swoich naczelników, podporządkowanych jednak naczelnemu zwierzchnictwu posła.

Konferencja polsko-czeska w Opawie

Delegacja polsko-czeskosłowacka, powołana przez rząd polski i czeskosłowacki dla **uregulowania stosunków na terytorjach Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy,** obraduje w Opawie pod przewodnictwem posła dr Alfreda Halbana, przewodniczącego polskiej subdelegacji. Przewodniczącym subdelegacji czeskosłowackiej jest radca ministerjalny dr Karol Pollack z czeskosłowackiego ministerjum spraw wewnętrznych. Postanowiono zająć się przedewszystkiem uregulowaniem spraw obywatelstwa państwowego polskiego, względnie czeskosłowackiego. **Unormowanie tej sprawy musi być punktem wyjścia dla spraw innych.** Chodzi głównie o ułatwienie i sprecyzowanie warunków nabycia obywatelstwa na tych terytorjach i o wykonanie prawa opcji. Referentem subdelegacji polskiej jest dr Jabłoński, doradca prawny ministerjum sprawiedliwości. Referentem subdelegacji czeskosłowackiej jest dr Tonsa, sekretarz ministerjum spraw zagranicznych. Oprócz tego delegacja zajmie się sprawami komunikacyjnemi, szkolnemi, finansowemi, gospodarczemi itd. Obrady w Opawie potrwają kilka dni.

Odpowiedź Niemiec na notę komisji reparacyjnej

Berlin, 10 maja (PAT). Odpowiedź rządu Rzeszy pod adresem komisji reparacyjnej jest gotowa. Odpowiedź ta była przedmiotem dyskusji na zebraniu przywódców stronnictw Reichstagu. Nota niemiecka wyraża ponownie **gotowość doprowadzenia budżetu do równowagi.** Natomiast **odrzuca żądanie komisji reparacyjnej co do zaprowadzenia nowych podatków w wysokości 60 miljardów rocznie i co do kontroli finansowej.** Na ogół odpowiedź niemiecka może być uważana za **dalszy ciąg rokowań, które się** toczyły między rządem niemieckim a komisją reparacyjną.

Młoda Jugosławja

Koło Polonistów Uniw. Jagiellońskiego urządza w dniu dzisiejszym w Coll. Nov. wieczór poezji jugosłowiańskiej. Zamieszczamy szereg utworów najwybitniejszych poetów południowych Słowian w tłumaczeniu p. Juljusza Feldhorna, które na tym wieczorze będą wygłoszone.

Vladimir Nazor.

W ÓW WIECZÓR SZARY...

Jeszcze nie wszystkie niwy są zdeptane,
W proch nie runęły wszystkie nasze wieże,
Och, Małoduszni: Czujecie tę ranę?
Zda się, że coś w niej gnije:
W tej starej ranie jeszcze skądś się bierze
Zło, co się wśród nas kryje.

Oto nam walka przeciw sobie dnieje.
Myśmy jak gąbki, które ocet porze,
Zimno mrożące od serc naszych wieje,
Ale te zdradne gady,
Próchno powstałe w zeschłej drzewnej korze
Hoduje duch nasz blady.

Jeszcze nie wszystkie są zdeptane niwy,
Nie wszystkie wieże nasze w proch runęły:
U krańców cienia płomień zalał żywy.
Więc pień nasz jeszcze żyje!
Wichury dzikie mocą go nie ścięły
I mróz go nie zabije.

Lecz kluje, pali... Znakiem tego bólu,
Że rak nas toczy tam gdzie rana piecze,
Leczmy go nożem, płomieniem i wolą
W żywem ciele, dla kary
Bo nam ostatnia nadzieja ucieczе
W ów wieczór szary...

Aleksa Szantić.

WIECZÓR NA WYSPIE.

Gdy w sen ułoży
Morze
Wiosenny cichy czar,
Fale schowały
W skały
Ostatni krwawy żar.

A dzwon kołacze,
Płacze;
Po Krasie płynie szum —
Głosy się słyszy —
W ciszy
Modli się biedny tłum.

Szkielety jęczą,
Klęczą
Hen, u posągu nóg —
Proszą się, niżą...
W krzyżu
Rozpięty milczy Bóg...

I coraz bliżej,
Chyżej
Idzie wiosenny czar,
Na skałach właśnie
Gaśnie
Ostatni krwawy żar.

Aleksa Szantić.

ZWYCIĘZCA.

Chcieliście kark mój dumny ugiąć pod swe nogi,
Czapkę z głowy w proch rzucić i zabić nadzieję,
Lecz czuwają nademną moje mocne Bogi.
Więc dziś z was i ze śmierci burzliwej się śmieję.
U szańce mego serca wasze hordy tłumne
Stępiły wszystkie miecze i kopje dumne.

Kopytami rumaka, któremu od grzywy
Krwawe róże zaplotły dumne Oready,
Przeorałem wskróś wasze ugory i niwy,
Że na czoła wam wybiegł strachu stygmat blady.
Nad brzegami rzek waszych urządzam postoje
I siwego rumaka z hełmów waszych poję.

A teraz napnę strzałę... Za druhów-rycerzy
Stanie krwi moc i zorze nadziei przepiękne
Mocniejsze od handżarów, kopji i puklerzy; —
Waszych ślepych tłumów już się nie ulęknę:
Nadzieja moim żaglem i masztem mej łodzi
I najpierwszą jutrzenką, z której dzień się rodzi.

Nadaremnie! Trąb waszych wichry nie złamały
Wiewających sztandarów, żaden z nich nie runął!
Bom je wczesnym rankiem tam na szczycie skały
Nad waszemi grodami zatknął i rozsunął.
A one, jak płomienie pożaru się wiją
I złotemi kitami o wieżyce biją.

Dokonało się... Teraz z ogarem w obroży,
Na hełmach waszych twardych, jak drzewo dębowe
I dziećach połamanych — stoję cały w zorzy, (we
Rumak tętni podemną i podrzuca głowę
A z wierzchołka mej kopji, która w niebie tonie
Wznosi się dumny orzeł w błyszczącej koronie.

Ivo Andrić.

RYTMY BEZ BLASKU.

I. Pejzaż.

Puszysta omgla i pobladłe niebo.
Tyle tęsknoty...
A ponad polem, gdzie zaległa trawa
Niby westchnienie snu czyjegoś — leży
Srebrzysta rosa.

Puszysta omgla i pobladłe niebo
I nieco dymu
Ponad staremi chatami. I zda się,
Że to ostatni właśnie dech żywota
Leci nad niemi,
I stare chaty umierają cicho.
Puszysta omgla i pobladłe niebo
I beznadzieja...

RYTMY BEZ BLASKU.

II. Podróż

Odbywam, jak odbywałom
W ciężkim śnie tysiące pątnictw,
Czarnemi szlakami, na północ
A moi strażnicy po bokach
Milczą — i grożą bagnety.

Idę, jak pątnik gdzie brodzą
Jugowe płaczące obłoki;
Wiem, że mnie wiodą na północ
I wiem, nieszczęsny, że dusza
Moja ostała się w Jugu.
Idę i wiem, że niema
Samotni, miru, ni szczęścia
Ponad wielką samotność.
Już drugi dzień minął i ciągle
Mnie wiodą do grobu na północ.

Uchwały francuskiej Rady ministrów

Paryż, 10 maja (PAT). O wczorajszej Radzie ministrów podaje Cablogramme:

Poincare przedstawił szczegółowo przebieg narad w sprawie memorandum do Rosji i zawiadomił, że od Thunisa otrzymał zapewnienie, że Belgja nie przyjmie żadnej ugody w punktach zasadniczych rokowań. Gdyby jedynie zdarzyło się coś przeciwnego, Francja musiałaby odmówić swego podpisu.

Rada ministrów jednomyślnie zaakceptowała to stanowisko.

Dalej zawiadomił Poincare, że półoficjalne rokowania w sprawie reparacyj mają dla Francji przebieg pomyślny, jedynie w sprawie kontroli finansów żądania Francji nie są uwzględnione. Poincare jest zdania, że kontrola ta jest bezwarunkowo potrzebna i że Francja w ewentualnym wypadku powinna podjąć zarządzenia, nawet bez udziału aljantów.

Rada ministrów zgodziła się na to jednomyślnie.

Po posiedzeniu Rady Poincare wysłał do Barthou telegram, w którym zawiadomił go o zapewnieniu Thunisa, oraz o uchwałach rządu francuskiego.

ZNOWU NASTRÓJ PESYMISTYCZNY.

Genua, 10 maja (AW). Wczorajsze usposobienie nie trwało długo. Dowiedziano się bowiem o uchwale francuskiej Rady ministrów, sprzeciwiającej się wszelkiemu ustępstwu w sprawie mienia prywatnego cudzoziemców w Rosji. — Fakt powyższy wywołał ponownie usposobienie pesymistyczne. Koła miarodajne mają całą nadzieję, by delegaci belgijscy, którzy wczoraj — jak się zdawało — byli już skłonni do przyjęcia formuły ugodowej Szancera, zadowolili się obecnie tą propozycją.

Zapewnienie Lloyd Georgea o przyjaźni z Francją

Londyn, 10 maja (PAT). W Izbie gmin zabrał niespodziewanie głos zastępca prezydenta ministrów Chamberlain i oświadczył, że w czasie posiedzenia otrzymał list, jaki Lloyd George wysłał do Barthou. List ten opiewa:

Kochany Panie Barthou! Dowiedziałem się, że angielskie dzienniki w sprawozdaniach o naszej sobotniej konferencji przypisują mi, jakobym powiedział, że entente między Francją a Wielką Brytanją skończyła się, i że mi doradcy wywierają na mnie rzekomo wpływ, abym się porozumiał z Niemcami. Prosiłem p. Chamberlaina, aby te zdobne wiadomości sprostował w parlamencie. Byłbym Panu wielce wdzięczny, gdyby także i Pan sprostował te sprawozdania. Proszę Pana o to, ponieważ jak Pan wie, bardzo cenię współpracę Anglji i Francji i jestem przekonany, że ścisła współpraca ta ma wielkie znaczenie dla stosunków między naszemi krajami. Byłem zawsze stanowczym zwolennikiem ententy między Francją a Wielką Brytanją i to już na długi czas przed wojną. Dziś dla mnie tak jak i dla każdego Anglika stała się ta przyjaźń jeszcze bardziej cenną, ponieważ wzmocniły ją wspólne ofiary. Kładę wielki nacisk na to, aby się nic nie zdarzyło, coby mogło sprowadzić różnicę między obu naszemi wielkiemi demokracjami, na których wydajnej pracy tak bardzo opiera się pokój w Europie.

Podpisano: Dawid Lloyd George.

Odczytanie tego listu przyjęto oklaskami. — Chamberlain odczytał także znaną już odpowiedź Barthou i wreszcie zaznaczył, że nie wszystkie dzienniki zamieściły list Lloyda Georgea i odpowiedź Barthou, z tym samym działem, co poprzednie fałszywe sprawozdania.

Walka z drożyzną*)

I.

Na jednej z bram zamku wawelskiego, zwróconej ku ulicy Grodzkiej, widnieje napis: »Facile credit, qui desinat«. Tą kategorją myśli nasza opinja publiczna w sejmie, w prasie, w rozprawach naukowych i zpiesnych, gdy mowa o drożyźnie, uporczywie zatyka uszy, odwraca oczy z twardej rzeczywistości w pogoni za mirażami, odzwierciedlającemi jej pobożne życzenia. Zaślepiona chęcią chwilowej poprawy bytu, użycia niewspółmiernego z rozporządzalnymi środkami, pędzi lekkomyślnie w przepaść trwałego zubożenia. W tym stanie rzeczy nie ma mi wezmą za złe szanowni czytelnicy, że raz jeszcze podejmę temat oklepany, mało zabawny, że będę powtarzał zasady i spostrzeżenia, które inni lepiej, odemnie wyrazili, którym już sam dawałem wyraz. Niejednokrotnie zachodzi potrzeba, jest obowiązkiem, powtarzania komunałów.

Rząd zamianował ministra skarbu nadzwyczajnym komisarzem dla walki z drożyzną. Poczynił pewne zarządzenia. Pobudził nadzieje przezwyciężenia drożyzny. Opinja publiczna spodziewa się obniżenia cen. Równocześnie wielka głodno o podwyżki płac robotniczych i urzędniczych. Rozpatrywanie zagadnienia ustawi nam rozejrzenie się w przyczynach drożyzny, w dziejach ostatnich kilku miesięcy. Z końcem roku ceny towarów poczęły spadać. Dlaczego zniżka okazała się chwilową?

Przypatrując się wypadkom, coraz silniej utwierdzam się w przekonaniu, że drożyzna jest zjawiskiem skarbowem, a nie gospodarczem. Jej źródłem sposób finansowania kosztów wojennych i budowy naszego państwa. Uzdrowieniem stosunków może być tylko sięgnięcie do korzenia złego, a nie leczenie symptomów. Początkiem było zwichnięcie równowagi budżetowej. Jej naprawienie w pierwszej mierze zależy od rozwiązania zagadnienia. »Secundum non datur«.

Przed wojną państwo ściągało od rolników, kupców, przemysłowców, lekarzy adwokatów pewną ilość koron, czy marek tytułem podatków i wypłacało należytości dostawcom, pensje urzędników pieniądzem tak uzyskanym. Gdy dochody podatkowe nie wystarczały, zaciągano pożyczki od osób, które zaoszczędziły część swych czystych dochodów. Obecnie państwo uskutecznia wydatki w znacznej mierze przez stwarzanie dodatkowej siły kupna. Gdy państwo ściągnie od przemysłowca 10.000 m. i wypłaci je urzędnikowi, wówczas ilość siły kupna na targu nie ulega zmianie. Przemysłowiec już nie kupi towarów za tych 10.000 m. Natomiast urzędnik będzie niemi kupował. Popyt za towarami nie zwiększa się. Jeżeli rząd nie ściągnie 10.000 m. od przemysłowca, a da urzędnikowi 10.000 m. nowowytłoczonych w drukarni państwowej, zaczerpniętych z naszego rodzimego Paktolu, konkurencja o nabycie towarów rozrośnie. Przedtem urzędnik kupował, ale przemysłowiec musiał wstrzymać się od nabywania towarów. Obecnie obaj kompetują o towar. Ceny muszą iść w górę. Gdyby urzędnik stezauryzował pensję, gdyby produkcja towarów nagle wzrosła, zwyżka cen nie byłaby koniecznością. Wiadomo jednak, że te dwie ewentualności nie zachodzą.

Nałożenie i ściągnięcie daniny uważam za wielką zasługę tych wszystkich, którzy współdziałali w dokonaniu dzieła. Gdyby nie danina, drożyzna byłaby objawiła się wcześniej i przybrałaby znaczniejsze rozmiary. Minister skarbu, dzięki daninie, wycofał z targu część siły kupna. Pozbawił ludzi częściowo możności ubiegania się o nabycie towarów i usług. Gdyby sejm nie był uchwalił nałożenia daniny, rząd byłby w jeszcze wyższej mierze pokrywał wydatki przysparzaniem nowej siły kupna. Innemi słowy, byłby jeszcze bardziej wzmacniał popyt, współczynnik ceny, które działają zwyżkowo. Dlaczego więc drożyzna rośnie, jeżeli danina wpływa zniżkowo na ceny? Niestety, rząd i sejm nie okazali dostatecznej energji w walce o równowagę budżetową.

Są zadatki poprawy, ale nasze sfery rządzące jeszcze nie zrozumiały całej powagi położenia. Głoszą zapatrywania na politykę finansową, na walkę z drożyzną, na teorję cen i przerzucania podatków, których nie podzielam. Zabieram głos przedewszystkiem dlatego, ażeby się przyczynić w miarę sił i możności do rozwiązania szkodliwych złudzeń. — W ciągu tych uwag będę miał jeszcze sposobność powiedzieć coś niecoś o rozumowaniu, wedle którego opodatkowani daniną podnieśli ceny swych wyrobów, przerzucili podatek i tym sposobem podnieśli drożyznę.

Od kilku miesięcy komunikaty ministerstwa skarbu z triumfem podkreślają, że rząd korzysta coraz mniej z kredytu w P. K. P., że w coraz mniejszej mierze pokrywa wydatki biciem nowych marek. Radość przedwczesna. Rząd zamiast bić marki, bije bilety skarbowe. Czemże jeden papier różni się od drugiego. Bilet skarbowy jest oprocentowany. Wypuszczono biletów skarbowych na łączną sumę 50 miljardów marek i obiecano ich nabywcom 5%. — Rząd obciążył skarb kwotą 2½ miljarda rocznie, którąby zaoszczędził, gdyby bił marki, zamiast biletów. Wydatek w pełnej mierze uzasadniony, jeżeliby puszczenie w obieg biletów było równoznaczne z wycofaniem tejsamej siły kupna z targu. Obywatel A. zaoszczędził 100.000 m. Kupuje za nie bilet skarbowy. Chowa go do portfelu i zadawalnia się kuponowaniem towarów za 5000 m., wypłacanych mu przez rząd tytułem procentu. Wówczas wypuszczanie biletów miałoby wielką rację bytu. Obniżałoby ceny, bo byłoby równoznaczne z wypłacaniem przez rząd poborów pieniądzem, wydobytym z obiegu, a nie nowowydrukowanym. Uskutecznienie wydatków rządowych nie polegałoby na mnożeniu siły kupna. Niestety, przebieg wypadków jest najprawdopodobniej inny. Obciążenie skarbu procentem jest pewne, ale korzyści z emisji biletów są wielce wątpliwe. Bilet skarbowy można każdej chwili wymienić na gotówkę. Rząd zobowiązał się do zwrotu »à vista«. Nasze największe odcinki pieniężne, opiewające na 5000 m., są zbyt małe w stosunku do olbrzymich kwot, stanowiących przedmioty transakcji. Sfery bankowe, przemysłowe i handlowe chętnie kupują bilety skarbowe, bo zarabiają 5% przy tej sposobności, bo ułatwiają sobie uskutecznianie wielkich wypłat. Bilet skarbowy nie jest papierem kapitalisty, żyjącego z procentów. Jest środkiem wypłat w obrocie »en gros«. Działa zwyżkowo mniej więcej na równi z marką. Mniejsze zaciąganie pożyczek przez rząd w P. K. P. jest równoważone większą emisją biletów skarbowych.

Drugie złudzenie tkwi w używaniu nazwy: »wydatek inwestycyjny«. Nasz budżet przewiduje przeszło sto miljardów »wydatków inwestycyjnych«. Tylko drobna ich cząstka zasługuje na to miano. Gdy przemysłowiec kupi maszynę, po której ustawieniu w swej fabryce spodziewa się zwiększenia zysków, wówczas uczynił wydatek inwestycyjny. Jeżeli kupi meble, któremi ozdobi swe mieszkanie, wydatek nie przysparza mu zysków. Nie jest wydatkiem inwestycyjnym. Budowa szkoły przyniesie korzyści uczniom, społeczeństwu, kiedyś po średnio skarbowi, o ile przyczyni się do wzbogacenia mieszkańców. Dochodów skarbu nie zwiększa. Obciąża go kosztami utrzymania szkoły. Jeżeli jest zbudowana kosztem pomnożenia siły kupna, znajdującej się w obiegu, to posiewem, którem odrazu zejdzie, będzie niedobicie drożyzna. Używanie niewłaściwe terminu: »wydatki inwestyjne« jest zachętą do rozrzutności, pozornem zmniejszeniem niedoboru. — Konferencja finansowa w Brukseli uchwaliła jednomyślnie potępić wszelkie nadmierne wydatki. Dodała wyraźnie, że także inwestycyjnych nie pochwala.

(C. d. n.). **Adam Krzyżanowski.**

*) Zamieszczamy chętnie artykuł prof. Krzyża-

Od Administracji „N. Reformy"

Wobec coraz liczniej napływających zgłoszeń firm krakowskich do prowadzonego w dziale inseratowym »Nowej Reformy«: »Przewodnika turystycznego« po Krakowie, wydawnictwo, chcąc dać możność sferom przemysłowym i handlowym **taniej a skutecznej reklamy**, rozszerza ten dział inseratowy i prowadzić będzie odrębnie **»Przewodnik turystyczny« i »Przewodnik przemysłowo-handlowy« po Krakowie i województwie krakowskiem«.** — »Przewodnik turystyczny« obejmować będzie poza informacjami ogólnemi, wykaz muzeów, teatrów, wystaw, kin, hoteli, restauracyj, zakładów naukowych, lekarzy, adwokatów, inżynierów i t. d., oraz adresy tych firm przemysłowych i handlowych, które dla przyjezdnych mogą być przydatne. — »Przewodnik przemysłowy« zawierać będzie wykaz instytucyj finansowych, fabryk, oraz przedsiębiorstw

KRONIKA

Kraków, 11 maja.

O PRAGMATYCE URZĘDNICZEJ wygłosi jutro, w piątek, referat p. Górka, dyrektor kancelarji sądu, w sali Rady powiatowej. Będzie to jedna z dyskusyjnych pogadanek, urządzanych przez Polskie Stronnictwo Demokratyczne, które, na ten szeroko sfery urzędnicze bezpośrednio obchodzący odczyt, zaprasza także uczestników z po za Stronnictwa.

Początek o godzinie 7 wieczorem, po referacie dyskusja.

ZMIANA W ZAKRESIE DZIAŁANIA IZBY SKARBOWEJ W KRAKOWIE. Rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 31 marca 1922, zamieszczonego w »Dz. Ustaw« Nr 30, wyłączone zostały z zakresu działania Izby skarbowej we Lwowie, przydzielone jej czasowo na obszarze działania Izby skarbowej w Krakowie sprawy, dotyczące archiwum map katastralnych i oddziałów dla rekonstrukcji operatów katastralnych, oraz sprawy osobowe urzędników miernictwa. Sprawy te przekazuje rozporządzenie Izbie skarbowej w Krakowie.

MUNDUR ZWIĄZKÓW STRZELECKICH. Ministerstwo spraw wojskowych zatwierdziło wzór munduru członków Związku Strzeleckiego. Mundur ten składa się z frencza i spodni koloru khaki oraz tradycyjnej strzeleckiej maciejówki z orzełkiem; na lato przewidziane koszulki letnie z krawatem koloru munduru. Na lewem ramieniu frencza wzgl. koszulki naszyty emblemat Związku Strzeleckiego (na obszytej srebrnemi nićmi amarantowej tarczy srebrny orzeł strzelecki).

CIRCOLO DANTESCO W KRAKOWIE. Zgromadzenie konstytuujące krakowskiego Towarzystwa im. Dantego Alighieri (mającego na celu zaznajomienie społeczeństwa polskiego z kulturą umysłową Włoch zapomocą dostarczania swoim członkom książek i czasopism włoskich w czytelni Towarzystwa i udzielania nauki języka włoskiego) odbędzie się w piątek 12 bm. o godz. 7 wieczorem w sali Nr 62 Collegium Novum Uniw. Jagiell. Podpisany zarząd tymczasowy zaprasza na zgromadzenie i do wpisywania się na członków wszystkich interesujących się życiem umysłowem Włoch w imię łączności kultury polskiej z prastarą kulturą włoską. Dr Zdzisław Morawski, ks. Fortunato Giannini, dr Józef Muczkowski, dr Zdzisław Jachimecki.

WYJAŚNIENIE. W związku ze sprawozdaniami z procesu Droehlicha, pojawiła się w pismach krakowskich wiadomość, że Droehlich w celi więziennej malował portrety współwięźniów, a to Paszty i jego żony. Wobec tego p. Stefanja Pasztowa prosi nas o zaznaczenie, że nigdy nie była więzioną, zaś mąż jej, był swego czasu trzymany w więzieniu, jako posądzony o agitację komunistyczną, nic jednak wspólnego nie miał ze sprawą Droehlicha.

PORZUCONE NIEMOWLĘ. Dnia 9 bm. około godz. 12 w nocy znaleziono na ławce plantacyjnej pod Wawelem porzucone niemowlę płci żeńskiej. Dziecko oddano do żłobka, a za matką wdrożono poszukiwania.

KRADZIEŻ W ZAKŁADZIE DENTYSTYCZNYM. Na szkodę p. L. G., dentysty, zamieszkałego przy ul. Grodzkiej 14, dopuściła się znacznej kradzieży jego służąca Władysława Gajówna, lat 24, wspólnie ze swą przyjaciółką Zofją Gondek, lat 26. Obie złodziejki po dokonaniu kradzieży zbiegły w niewiadomym kierunku. Jak stwierdzono, skradły one około 3 tysiące angielskich zębów sztucznych, 50 gramów złota dentystycznego, 40 gramów platyny, około 400 gr. srebra w monetach austr., biżuterję, a nadto wielką ilość obligacyj i losów łącznej wartości 6 miljonów mk. Złodziejki zabrały przytem »na drogę« 40.000 mk. gotówką. Dochodzenia w toku.

UJĘCIE KONIOKRADA. W ręce policji wpadł Jan Malik, poszukiwany od dłuższego czasu za kradzieże koni z powozami, dokonane w Krakowie na szkodę właścicieli dóbr Cyharowskiego, Czerwińskiego i innych. Malika aresztowano już raz przed kilku tygodniami w Skale, gdy przejeżdżał skradzionym powozem. Osadzony wtedy w aresztach policyjnych w Skale, zdołał w nocy umknąć, wyskoczywszy z okna 1-go piętra i ukrywał się do tej pory w Krakowie pod fałszywemi nazwiskami Stanisława Kwiatkowskiego i Józefa Kotasa.

PRZYTRZYMANIE ZŁODZIEJA. Pod zarzutem kradzieży garderoby wartości 90.000 mk. na szkodę Jana Łakomego, gospodarza ze Skotnik, aresztowano Jana Floreczyka, lat 17. Floreczyka przytrzymał poszkodowany na targu tandetnym w Krakowie, w chwili, gdy ten sprzedawał skradziony Łakomemu szal damski.

KRADZIEŻ KIESZONKOWA. Na tutejszym dworcu kolejowym skradli nieznani sprawcy Karolinie Dudowej ze Stryja portfel ze znaczniejszą kwotą pieniężną.

ZNALEZIONE PIENIĄDZE. W biurach tutejszej policji złożono znaleziony portfel z kwotą 3900 mk. i dokumentami na nazwisko inwalidy wojskowego Ignacego Janczurowicza.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We czwartek, 11 bm. o godz. 6 wieczór (ul. św. Anny 12) dr Anisfeld wygłosi odczyt pt. »Zagadnienie poznania«. Po odczycie dyskusja.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B 39). We czwartek 11 bm. Karol Hubert Rostworowski: Imanentyzm w życiu społecznem; sobota, 13 bm. prof. Uniw. dr Jerzy Mycielski: Flandrja, Rubens i Polska w dziedzinie malarstwa (z obrazami świetlnemi); niedziela, 14 bm.: Wieczór autorski Tytusa Czyżewskiego; poniedziałek, 15 bm. ks. prof. Fel. Hortyński: System filozoficzny Tomasza z Akwinu (Prawda i pewność); wtorek, 16 bm. rektor Uniw. dr St. Estreicher: Dzieje wielkich mocarstw w ostatnich czterech latach. — Pocz. o godz. 7 wiecz.

WIECZÓR AUTORSKI TYTUSA CZYŻEWSKIEGO pt. »Elektryczny instynkt« odbędzie się w niedzielę, 14 maja o godz. 7 wieczór w Kollegjum wykładów naukowych, Rynek gł., linja A-B. Recytować będą najnowsze utwory autora pp. Trojanowska (»Bagatela« i p. Strycki (teatr im. Słowackiego). Słowo wstępne autora.

Z kraju i ze Świata

ZIEMIA WILEŃSKA DLA ZASŁUŻONYCH. Ajencja Wschodnia donosi z Wilna, że komitet wojskowego funduszu ziemskiego postanowił wydzielić dla Naczelnika państwa ośrodek przeznaczonego na parcelację majątku Świątniki powiatu trockiego. Tensam komitet postanowił ofiarować biskupowi ks. Bandurskiemu majątek Granżyszki powiatu oszmiańskiego.

WŁADYSŁAW MICKIEWICZ W WARSZAWIE. W niedzielę o godzinie 8 rano przyjechał pociągiem poznańskim do Warszawy Władysław Mickiewicz. Na dworcu kolejowym powitał czcigodnego gościa prof. dr Br. Gubrynowicz w otoczeniu studentów uniwersytetu. Jedna z uczenic wręczyła gościowi bukiet róż. Po przywitaniu się ze znajomymi, odjechał Wł. Mickiewicz do p. Feliksa Czerwiakowskiego, w którego domu bawił w gościnie. Po południu przybył Wł. Mickiewicz na seminarjum polonistyczne prof. Gubrynowicza, gdzie mu zgotowano serdeczną owację, poczem udano się pod pomnik Mickiewicza, u którego stóp członkowie seminarjum złożyli wieńce. Gdy syn wieszcza odjeżdżał na Krakowskie Przedmieście, aby złożyć wizytę ks. biskupowi Ruszkiewiczowi, studenci wyprzęgli konie i pociągnęli powóz. Wieczór spędził Wł. Mickiewicz w Teatrze Wielkim na przedstawieniu »Pan Twardowski«.

Następnego dnia liczne grono wybitnych osobistości złożyło Wł. Mickiewiczowi wizytę. We czwartek wyjechać miał Wł. Mickiewicz na trzydniowy pobyt do Nowogródka i na dwa dni do Wilna.

NA CZEŚĆ JENERAŁA NULLO, który 5 maja 1863 roku zginął w bitwie z Moskalami pod Krzykawką, odbyła się w sobotę w Warszawie w kamienicy ks. Mazowieckich podniosła uroczystość, urządzona przez Towarzystwo polsko-włoskie. Na uroczystość przybyli przedstawiciele poselskich sztandarem pod przewodnictwem prezesa Adolfa Święcickiego, reprezentanci sfer urzędowych i literackich. Przemawiali: poseł Wład. Jabłonowski, inż. Rogaczewski, prezes Święcicki, prez. Baliński i inni. Potem odbyła się artystyczna część programu.

Do Bergamo, rodzinnego miasta jenerała Nullo, wysłano liczne telegramy hołdownicze. Jenerał Nullo pochowany został na cmentarzu w Olkuszu.

POŻAR WARSZTATÓW KOLEJOWYCH. — Z Warszawy telefonują nam: W nocy spłonęły w Warszawie jedne z największych warsztatów kolejowych w Polsce. Straty obliczają na kwotę pół miljarda Mkp.

PREZYDENT PONIKOWSKI W TORUNIU. Dnia 8 b. m. prezydent Ponikowski zwiedził gimnazjum miejskie, szkołę powszechną, seminarjum nauczycielskie, ratusz i muzeum w Toruniu. Popołudnie poświęcił prezydent zwiedzaniu kościołów, oraz zabytków miasta. Wieczorem był obecny na galowem przedstawieniu w Teatrze Narodowym, owacyjnie witany przez licznie zgromadzoną publiczność. We wtorek wyjechał do Chełmna.

BURMISTRZEM BYDGOSZCZY wybrała tamtejsza Rada miejska p. Bernarda Śliwińskiego, dotychczasowego komendanta policji w Poznaniu.

ZDERZENIE TRAMWAJI W ŁODZI. Z Łodzi donoszą nam: Dnia 9 bm. w nocy o godz. 1'45 na wóz tramwajowy, przepełniony pasażerami, który wjeżdżał w ulicę Piotrkowską, najechał wskutek złego nastawienia zwrotnicy, w pełnym pędzie tramwaj, jadący ze strony Górnego Rynku. Uderzenie było tak silne, że wozy odrzucone zostały od siebie na kilkanaście metrów. Wśród pasażerów powstała szalona panika. Na szczęście katastrofa nie pociągnęła za sobą poważniejszych ofiar. Kilkanaście osób zostało pokaleczonych szkłem i potłuczonych silnem wstrząśnieniem, dwie osoby odniosły cięższe obrażenia. Oba wozy zostały silnie zdemolowane.

WIELKIE KRADZIEŻE BIŻUTERJI. Urząd śledczy w Łodzi rozpisał po wszystkich miastach listy gończe za Franciszką Abel, służącą i jej przyjaciółką Agatą Thun, które okradły w Łodzi kupca Neumana Baila, zabierając garderobę i biżuterję wartości 25 miljonów marek.

W Sanoku obrabowali bandyci kupca Markusa Grosmanna, napadłszy na jego dom o 10 w nocy. Oprócz 70.000 gotówki zrabowali drogocenną biżuterję, srebro stołowe, złote dolary, korony i ruble, wartości kilkudziesięciu miljonów marek.

DYNAMIT POD MOSTEM KOLEJOWYM w ilości 20 paczek, znaleziono w obrębie stacji Lublin. Dynamit skradziony został prawdopodobnie z transportu wojskowego.

WYSTAWA SZKOLNA WE LWOWIE, obejmująca całokształt szkolnictwa w całej Polsce, odbędzie się w czasie Targów Wschodnich i trwać będzie od 20 sierpnia do 15 września br. Komitet czyni starania u władz szkolnych, aby wystawę szkolną we Lwowie poprzedziły wystawy powiatowe szkół powszechnych, średnich, zawodowych w całej Polsce — poczem eksponaty, charakteryzujące stan oświaty szkolnictwa, sprawy nauczycielskie w każdym powiecie, przeniesione byłyby na wystawę lwowską. Komitet zwraca się przeto do kuratorjów okręgowych szkolnych, rad powiatowych i miejskich, szkół średnich i zawodowych, organizacyj uczniowskich, wydziałów oświaty pozaszkolnej, wojskowych referentów oświatowych itd., aby w porozumieniu ze swoimi władzami przełożonemi zechcieli przygotować materjały celem należytego obesłania wystaw powiatowych a następnie wystawy lwowskiej.

NAPAD BANDYTÓW NA POCIĄG. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj między godz. 6 a 8 wieczorem dokonała szajka nieznanych bandytów napadu na pociąg osobowy, tuż przed stacją kolejową Żółtańce. Kiedy pociąg znajdował się w pełnym biegu wpadło do pociągu 6 uzbrojonych bandytów i rozpoczęło rewizję kieszeni podróżnych. Ponieważ podróżni stawiali opór bandytom, kilka osób zostało ciężko przez nich pobitych. Gdy pociąg począł zwalniać biegu, bandyci wyskoczyli z pociągu, jednego natomiast udało się podróżnym pochwycić i zatrzymać aż do zatrzymania się pociągu na stacji, gdzie bandytę oddano w ręce naczelnika stacji. W pewnej chwili bandyta korzystając z chwilowego zamieszania, powalił na ziemię naczelnika stacji i rzuciwszy się w tłum, znikł bez śladu. Władze zarządziły pościg.

ZWIĄZEK STRZELECKI W PRZEMYŚLU. Dnia 7 maja odbył się w Przemyślu walny zjazd organizacyjny delegatów nowoutworzonego okręgu przemyskiego Związków strzeleckich. Na zjazd zjechało się 150 delegatów obwodów i oddziałów na terenie nowego okręgu. Przed południem wysłuchali delegaci mszy św., poczem zwiedzili zabytki Przemyśla. Po południu zagaił obrady Zjazdu prezes zarządu obwodowego Przemyśl dr Złotnicki w obecności biskupa przemyskiego Pelczara, oraz delegata władz wojskowych. Po odczytaniu pism powitalnych bratnich i sąsiednich okręgów strzeleckich Krakowa i Lwowa, wybrano przewodniczącym zjazdu dr Monda, sekretarzem p. Tad. Krupińskiego. Nastąpiły sprawozdania obwodów, poczem po dłuższej dyskusji wybrano Zarząd okręgowy z prezesem drem Beizingerem na czele. Okrzykiem na cześć największego bojownika o wolność, Józefa Piłsudskiego, trzykrotnie powtórzonym przez zebranych, przewodniczący zamknął zjazd walny, wyrażając nadzieję, że praca strzelecka w okręgu przemyskim stanie na wysokości swego zadania.

DWA NAPADY RABUNKOWE. Onegdaj napadło trzech bandytów na mieszkanie niejakiej Piszlowej w Dębówce polskiej w powiecie sanockim a nadto w Sanoku na mieszkanie Markusa Grossmana. Zrabowali oni prócz znacznej gotówki także wielką ilość biżuterji.

BANDYTYZM W POW. MIECHOWSKIM. Na szajke bandytów, grasujących od dłuższego czasu w pow. miechowskim, urządziła wyprawę piesza i konna policja. Na czele bandytów stał rozgłośny herszt Szaleniec. Po długiej utarczce i wymianie strzałów, padł trupem bandyta Krupa, a drugi bandyta Jarosz, nie chcąc wpaść w ręce policji, zastrzelił się. Sam herszt Szaleniec zdołał jednak umknąć.

POŻAR FABRYKI MEBLI. Z końcem ubiegłego miesiąca spłonęła w Zwierzyńcu (powiat zamoyski) fabryka mebli giętych Zamoyskiej spółki przemysłu drzewnego. Pożar trwał całą noc. Z powodu spalenia się fabryki utraciło pracę i utrzymanie przeszło trzysta rodzin robotniczych.

TARNÓW, 5 maja. (Święto Trzeciego Maja. — Z Rady miejskiej). Miasto nasze święciło godnie wiekopomną rocznicę Trzeciego Maja. Dnia 2 bm. odbył się capstrzyk muzyk wojskowych po ulicach naszego miasta. Właściwa uroczystość odbyła się w dniu następnym. Poprzedziła ją pobudka, poczem odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo, w czasie którego podniosłe kazanie wygłosił ks. dr Maćko. Po nabożeństwie sformował się olbrzymi pochód. Czoło pochodu otwierała banderja Krakusów, poczem w sformowanym ordynku postępowały szkoły powszechne żeńskie i męskie, szkoły średnie żeńskie i męskie, harcerki i harcerze, oddziały 16 pp. i szwadrony strzelców konnych, przedstawiciele władz samorządowych i politycznych, cechy, stowarzyszenia, korporacje, oddziały straży ogniowej miejskiej i ochotniczej, oraz niezliczone tłumy publiczności. Barwna wstęga pochodu, przy dźwiękach dziarskiej muzyki piechoty, strzelców konnych i kolejarzy, podążyła na planty kolejowe, gdzie do zebranych tłumów z trybuny przemówił o znaczeniu konstytucji 3 maja p. Lubowiecki. Po uroczystości odbyła się defilada przed budynkiem starostwa. Po południu odbył się w sali »Sokoła I« odczyt prof. Wróblewskiego o konstytucji 3 maja wraz z obrazami świetlnemi.

Przez cały dzień uproszone panie zbierały przy stolikach i do puszek datki na dar Trzeciego Maja. Miasto było udekorowane; nastrój panował prawdziwie podniosły. Dodać nadto należy, że w dniu 2 bm. odbyły się we wszystkich szkołach odczyty o znaczeniu wielkiej rocznicy.

Pod przewodnictwem burm. dra Tertila odbyło się wczoraj posiedzenie Rady miejskiej, przy natłoczonej publicznością galerji. Przedewszystkiem załatwiono sprawę dożywiania dzieci. Ze względu na ofertę polsko-amerykańskiego Komitetu dożywiania dzieci, który kończy swoje czynności, musiał się magistrat zastanowić nad udziałem miasta w powyższej sprawie. Ponieważ sprawę należało wszechstronnie rozważyć, przeto wybrano komisję, w skład której weszli ks. prałat Mazur, prof. Ciołkosz i Adler, którzy wraz z rut, Pruchnik, Ciołkosz i dr Tertil, poruszając w swoich przemówieniach doniosłe problemy dla rozwoju miast, jak rozbudowę miast, ustawę o ochronie lokatorów, ordynację wyborczą do Rad gminnych, udział banków w odbudowie itd. Wybór delegatów odbył się proporcjonalnie. Lista prawicy a więc magistratu zyskała 21 głosów, lista lewicy głosów 10, przeto z pierwszej listy wybrano burm. dr Tertila i wiceb. dra Metza, z drugiej prof. Ciołkosza. Ponieważ wynik głosowania przyjęła galerja okrzykami »hańba«, przeto burmistrz polecił publiczności usunąć się z galerji, a gdy się to nie stało, burmistrz nie chcąc dopuszczać do większego roznamiętnienia odroczył posiedzenie Rady.

GWAŁTY PRUSKIE NA ŚLĄSKU GÓRNYM. Donoszą z Katowic: W nocy dnia 3 na 4 maja aresztowano w Katowicach p. Emanuela Jaworka z Orzęgowa. Aresztowania dokonali urzędnicy A. P. O., którzy przybyli tej nocy do Katowic od strony Opola, dokąd wywieziono Jaworka. Z tego powodu dnia 7 bm. zebrali się w Orzęgowie przedstawiciele wszystkich tamtejszych organizacyj polskich i uchwalili rezolucję, domagającą się natychmiastowego wypuszczenia Jaworka na wolność. O podobnem aresztowaniu donoszą dziś z Królewskiej Huty. Mianowicie przybyła tam od strony Gliwic A. P. O. niemiecka, aresztowała znanego działacza i powstańca Wyrwicza. Z tego powodu wśród ludności polskiej panuje ogromne wzburzenie.

PROFESOR BAUDOUIN W PRADZE. Profesor Baudouin de Courtenay przybył do Pragi w celu wygłoszenia cyklu wykładów na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze. Na dworcu powitali profesora Baudouin de Courtenay'a przedstawiciele ministerstwa oświaty, spraw zagranicznych, ministerstwa handlu, dziekan fakultetu filozoficznego i kilku profesorów.

STRAJK W FABRYKACH SKODY W PILŹNIE przybrał niespodziewany zwrot. I tak z pośród 12.000 do 13.000 robotników, którzy pracują w tem przedsiębiorstwie, słynnem nawet poza Czechami, przystąpiło do strajku 4.000 robotników. Strajkujący robotnicy byli zajęci w tych oddziałach, które dostarczały półfabrykatów dla innych oddziałów. Ponieważ podczas strajku dostarczone półfabrykaty zostały obrobione, a nowe nie napływały, więc zarząd fabryki robotnikom niestrajkującym udzielił aż do odwołania bezpłatnego urlopu.

UKRAIŃSKA AKADEMJA ROLNICZA W CZECHACH. Warszawska »Ukr. Sprawa« donosi, że niedawno była u prezydenta Czechosłowacji, Masaryka, deputacja profesorów Wolnego Ukr. Uniwersytetu w Pradze i stowarzyszeń akademickich. Z rozmowy wynikło, że rząd Czechosłowacji przychylnie odniósł się do projektu założenia ukraińskiej agronomicznej Akademji w Taborze na 300 studentów i 30 profesorów. Kurs trwałby dwa lata. Podobno prezydent Masaryk ma osobiście popierać mocno tę sprawę. W czasie audjencji zaznaczył Masaryk, że Czesi, jako realni politycy, widząc upadek idei Wielkiej Rosji, będą teraz Ukrainę traktować na równi z Rosją.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA KSIĄŻKI została otwarta we Florencji w Palazzo Vecchio w obecności króla włoskiego i ks. Genuy. Wśród przedstawicieli obcych państw, którzy przemawiali, zabrał głos imieniem Polski minister Targowski. Sala polska wyróżnia się bardzo dodatnio i obcy wystawcy gratulowali p. Fryczowi, organizatorowi działu polskiego. Należy zaznaczyć, że z pośród wszystkich wystawców jedynie Polacy mieli w czasie otwarcia wystawy gotowy katalog. Ks. Genuy przez dłuższą chwilę przebywał w sali polskiej i wypytywał się p. Targowskiego o szczegóły.

SAMOBÓJSTWO NICKA CARTERA. Głośny autor sensacyjnych romansów awanturniczych, Fryderyk Van Rensaller Day, znany lepiej pod pseudonimem swym Nick Carter, pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru w jednym z hotelów nowojorskich dnia 27 kwietnia.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 10 bm.: Depresja, która onegdaj znajdowała się nad Bałtykiem, przesunęła się w kierunku wschodnim i po południu leżała nad Finlandją. Obszar wysokiego ciśnienia ogarniał nadal Europę zachodnią, sięgając poza Irlandję.

Temperatury po południu wahały się między 6 a 14 stopni (Busk 6, Białystok 9, Kraków 12, Lwów 14).

Warszawa godz. 7: ciśnienie 748'3; temperatura +8'0; maximum +12'0; minimum +5'0; pochmurno; Kraków godz. 8. ciśnienie 760'9; temperatura +7'6; maximum +15'2; minimum +7'5; pochmurno.

Prognoza na czwartek: Pogoda zmienna, chłodno, wiatry północno zachodnie.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 2471 do 2474 (4 cegiełki) Emilowi Winterowi w uznaniu 40-letniej pracy — strażacy oddz. związku Florjańskiego w Zagłębiu Dąbrowskiem 7 maja 1922; 2475 Kółko hist. gimnaz. im. Cecylji Plater-Zyberkówny z Warszawy; 2476 Urzędnicy depart. ruchu min. kolei żel.; 2477 Zofja Czoponowska Kraków; 2478 Urzędnicy oddz. Poczt. Kasy Oszcz. w Poznaniu i 2479 Dr Stanisław Orsza w Krakowie — wpłacając po 30.000 mk za cegiełkę.

SKŁADKI. N. N. na repatrjantów 600 mk.; Z zysku z r. 1921 Tow. zaliczkowe przemysłowców i rolników w Radymnie na repatrjantów 800 mk.

Dar 3 Maja na rzecz T. S. L. Marceli Gorączko, notarjusz w Oświęcimie 1500 mk.

Na rzecz Komitetu opieki młodzieży akademickiej Marceli Gorączko, notarjusz w Oświęcimiu 2000 mk.

Na rzecz Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką w Krakowie składa P. B., nie przyjęte przez kancelarję notarjalną dra Midowicza w Głogowie, honorarjum 1000 mk.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. »Oczy księżniczki Fathmy« z p. Z. Nowakowskim, wchodzi na afisz teatru im. Słowackiego w sobotę 13 bm. po olbrzymim sukcesie w warszawskim teatrze Polskim. Dzisiaj »Ulica dziwna« K. A. Czyżowskiego ze słowem wstępnem autora. Po dzisiejszem powtórzeniu »Ulica dziwna« schodzi na kilka dni z repertuaru, ustępując miejsca nowości Kiedrzyńskiego. Jutro »Mizantrop«.

OPERA I OPERETKA. Aleksander Wesołowski, odniósłszy onegdaj artystyczny triumf w »Rigoletcie«, wystąpi dziś we czwartek w operze Verdi'ego »Traviata« i jutro w piątek w operze Gounoda »Faust«, żegnając w tych dwu ostatnich występach Kraków, w którym doznał tak entuzjastycznego przyjęcia. W sobotę »Urlop małżeński«, w niedzielę opera Moniuszki »Halka«.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś po raz siódmy »Świderek«. W piątek popołudniowe przedstawienie dla dzieci i młodzieży o programie klasycznym z występem gościnnym Tany i Jadwigi Redo, światowej sławy tancerek klasycznych. W sobotę po poł. po raz 18 i ostatni po cenach 70% zniżon. »Dom osaczony«. W sobotę o 11 w nocy drugi występ sióstr Redo.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. »Szał miłości«, odłożony chwilowo z powodu wielkich przygotowań, ukaże się nieodwołalnie w teatrze »Nowości«, jako premjera w sobotę 13 maja. Dziś »Urszula«, nadzwyczaj wesoła operetka, jutro po raz ostatni w obecnym sezonie »Nitouche«.

GOŚCINNY WYSTĘP SIÓSTR REDO W TEATRZE »BAGATELA«. Na popołudniowym koncercie w piątek i sobotę o godz. 11 w nocy, ukażą się tancerki klasyczne siostry Redo.

PORANEK MUZYKALNO-WOKALNY z udziałem amatorskich sił artystycznych odbędzie się w niedzielę dnia 14 bm. o godz. 11 przed poł. w kinie »Warszawa«, Stradom 15, na dochód Stowarzyszenia wsparcia biednych uczniów. Bilety wstępu do nabycia u firm: B. Suesser, ul. Poselska 13 i J. Gehorsam, ul. Krakowska 6, a w dniu poranku przy kasie.

ADAM DIDUR, sławny śpiewak oper amerykańskich

SŁYNNY KWARTET BARMARA z Monachjum, który obok kwartetu brukselskiego i czeskiego cieszy się największą sławą, wystąpi u nas tylko raz jeden, a to w niedzielę 21 bm. Bilety są już do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Piątek, 12 bm.: »Mizantrop«.
Sobota, 13 bm.: »Oczy księżniczki Fatimy«.
Niedziela, 14 bm. po poł: »Djabeł i karczmarka«; wieczorem »Oczy księżniczki Fatimy«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:
Czwartek, 11 bm.: »Traviata«.
Piątek, 12 bm.: »Faust«.
Sobota, 13 bm.: »Urlop małżeński«.

TEATR »BAGATELA«:
Czwartek, 11 bm.: »Swiderek«.
Piątek, 12 bm. po pol.: Koncert Sióstr Redo; wieczorem »Swiderek«.

TEATR »NOWOŚCI«:
Piątek, 12 bm.: »Nitouche«.

Otwarcie Wystawy „Sztuki"

W niedzielę w południe odbyło się w krakowskim pałacu Towarzystwa sztuk pięknych uroczyste otwarcie XXV. z rzędu wystawy Towarzystwa artystów »Sztuka«. Z wystawą tą łączy się upamiętnienie ćwierćwiekowego jubileuszu »Sztuki«, która, powołana do życia w roku 1897, zainaugurowała perjodycznie długi szereg wystaw w kraju i za granicą, uznanych, jako wykwit życia artystyczno kulturalnego w Polsce przedwojennej. Dziś z pośród grona inicjatorów i założycieli »Sztuki« zaledwie kilku pozostało przy życiu i ich to zabiegami i wysiłkiem artystycznym przychodzi do skutku otwarta w niedzielę wystawa jubileuszowa.

Na akt otwarcia przybyli, jako gospodarze i założyciele »Sztuki« pp.: Axentowicz, Filipkiewicz, Mehoffer i Weiss. Do zgromadzonych licznie gości przemówił imieniem Zrzeszenia prof. dr Jerzy Mycielski, dając w jędrnem zestawieniu obraz działalności »Sztuki« i charakterystykę roli, jaką »Sztuka« w okresie ostatnich 25 lat odegrała na arenie polskiego życia kulturalnego.

Po tem przemówieniu zwiedzili goście wystawę, która na ogół przedstawia się dosyć interesująco. Najcelniejsze dzieła znalazły pomieszczenie w sali pierwszej. Tu króluje przed wszystkiemi innymi rektor Laszczka z kilku wspaniałemi dziełami rzeźby snycerskiej. Najpoważniejszem dziełem jest wielki czarny krucyfiks w drzewie z imponującym wyrazem uduchowienia i boleści w twarzy Chrystusa. Arcydziełem dłuta snycerskiego jest głowa żyda w przepięknym rysunku twarzy, na której artysta wyrżnął całą wielowiekową martyrologję rasy żydowskiej. Na pozostałych dwóch ścianach sąsiadują ze sobą dwa olbrzymie kartony witrażowe Mehoffera i tegoż artysty portret Józefa Piłsudskiego z wstęgą orderu »Polonia restituta« — jedno ze słabszych dzieł artysty. Tu też znalazły pomieszczenie obrazy pejzażowe Sichulskiego. — Wspaniale reprezentowanym jest Weiss, który wśród kilku pomniejszych studjów wystawił obraz wprost rewolucyjny co do pojęć pod tytułem »Modniarki«. Jest to znakomite pod względem rysunku i układu dzieło, inaugurujące w sposób godny ery malarstwa figuralnego, stale ignorowanego i pomijanego przez współczesną sztukę. Bardzo interesującym jest portret Kasprowicza, malowany przez zięcia poety, p. Jarockiego i tegoż artysty »Hucul« — dalej portret kobiecy Olgi Boznańskiej, studja Pieńkowskiego i rzeźby Pelczarskiego.

Dla nadania wystawie charakteru pamiątkowego zezwolono w świetlicy dzieła nieżyjących i żyjących członków »Sztuki«, którzy brali udział w pierwszej wystawie »Sztuki« w roku 1897.

Honorowe miejsce w tym cyklu należy się trzem obrazom: Chełmońskiego »Pejzaż leśny«, Malczewskiego »Sybiracy« i Wyczółkowskiego »Orka na Ukrainie«. Obok tych trzech majstrów zajęli miejsce: Wyspiański z cyklem studjów rysunkowych z ostatniego okresu życia, Axentowicz z kapitalnym w rysunku i ujęciu portrecie żony i dwóch studjach »Dzieci«, oraz Mehoffer, którego autoportret figurował przed laty 25 na pierwszej wystawie »Sztuki«.

W sąsiedniej sali na lewo od głównego wejścia znalazła pomieszczenie grafika L. Wyczółkowskiego, prawie samo piękny cykl widoków leśnych z puszczy Białowieskiej.

O ochronę własności literackiej i artystycznej

Z inicjatywy Tow. ekonomicznego krakowskiego odbyło się 2 maja w sali Izby handlowej i przemysłowej zebranie dyskusyjne z powodu przystąpienia Polski do konwencji berneńskiej, ustalającej przepisy o ochronie utworów literackich i artystycznych.

We wstępnem zagajeniu, prof. Zoll w sposób przejrzysty przedstawił historję przystąpienia Polski do konwencji berneńskiej. Postulat ten przewidziany był w traktacie wersalskim o mniejszościach narodowych w artykule XIX i jako taki musiał być zrealizowany. Przy realizacji jednak konwencji przez niedopatrzenie zaniechano skorzystać z przysługującego Polsce prawa poczynienia pewnych, w interesie Polski leżących, zastrzeżeń. Konwencja berneńska z roku 1886 podlegała w roku 1896 rewizji. Niektóre państwa pozostały jednak przy pierwotnej koncepcji z roku 1886, jako dla siebie dogodniejszej, podczas gdy inne przyjęły tekst zmieniony w roku 1896 a ustalony ostatecznie w roku 1908. Tekst ten ogłoszony został w roku 1922 w Nr 3 »Dziennika ustaw«, zaczem poszło domniemanie, że konwencja stała się obowiązującą.

Rzecz ta rozpatrywana ze stanowiska konstytucji, przedstawia się jednak inaczej. W kołach prawniczych podnoszą, że przepisy konstytucji mówią wyraźnie, iż wszelkie ustawy związane z przyjęciem nowych obowiązków, muszą być ratyfikowane przez Sejm i ogłoszone w »Monitorze«, jako urzędowym organie rządu. To się dotąd nie stało, gdyż Sejm przekazał rzecz do załatwienia ministerstwu spraw zagranicznych, które wysłało powiadomienie o przystąpieniu do konwencji. Delegat podpisał, a ministerstwo tekst ustawy ogłosiło w dzienniku ustaw. Jest to, zdaniem prawników, sprzeczne z konstytucją i dla tego konwencja może nie być uznana za obowiązującą.

Taka interpretacja dogadzałaby naszej stronie, gdyż zabezpieczyłaby nasze interesy w wysokim stopniu. Zdaniem referenta, sprawa ochrony własności literackiej i artystycznej styka się głęboko z kwestją interesów prywatnych i zbyt jest ważną i żywotną, aby mogła być załatwioną bezapelacyjnie w drodze rozporządzenia ministerjalnego.

W związku z powyższą interpretacją, prof. Zoll stawia trzy pytania: 1) Czy należało wogóle przystępować do konwencji berneńskiej? 2) Czy nie można umowy zreasumować lub zmienić z punktu prawa? 3) Czy jesteśmy układem związani?

W dyskusji zabrał pierwszy głos dyrektor teatru **Trzciński**, przedstawiając w zwięzłym obrazie katastrofalny stan teatrów polskich, pozbawionych wszelkiego dopływu z zagranicy. Układ podpisany krzywdzi dotkliwie Polskę, utrudniając jej dopływ sztuki sukcesowej z zagranicy, gdy równocześnie polska twórczość zupełnie jest ignorowaną za granicą, tak, że Polska niema żadnego eksportu. Do spotęgowania tej niedoli przyczynia się ponadto kwestja walutowa, uniemożliwiająca wypłaty tantjem autorom francuskim.

Prof. **Rostworowski** traktując rzecz ze stanowiska praktyki międzynarodowej, uważa, że klamka nieodwołalnie zapadła, a ratunkiem jedynym dla naszych interesów byłoby natychmiastowe **wypowiedzenie traktatu** z mocą obowiązującą za rok.

Red. Prokesch podniósł, że rzecz wymaga koniecznie legislatywnej korektury, gdyż straty, jakie Polska skutkiem niekorzystnych dla siebie przepisów konwencji berneńskiej ponosi, ogarniają całą rozległą dziedzinę życia umysłowego i kulturalnego. Wobec tego, że 70 procent całej produkcji wydawniczej w Polsce stanowią przekłady z obcej literatury, konwencja pociągnie za sobą zanik ruchu umysłowego i kulturalnego. Dlatego dążyć należy wszelkiemi siłami do wyzwolenia się z pod następstw niefortunnej konwencji i przyjąć liberalniejsze jej przepisy według tekstu z roku 1886, czy to drogą wypowiedzenia konwencji, czy też uznania jej za nieobowiązującą w myśl wywodów prof. Zolla.

P. **Słapa**, przedstawiciel księgarzy, wykazał szczegółowemi cyframi szkody, jakie ponieść musi polski ruch księgarsko-wydawniczy i domaga się zabezpieczenia przynajmniej dotychczasowego dorobku.

W dalszych rozprawach zabierali głos: prof. dr Wł. L. Jaworski, dr Muszyński, mec. dr Zakrzewski, poczem przewodniczący, dr Zoll, zwrócił się do prezesa, p. Gotza-Okocimskiego z prośbą o przesłanie wyników ankiety i jej ostatecznych postulatów ministerstwu z żądaniem ustalenia przepisów przejściowych w formie ustawy.

Z sali sądowej

O AGITACJĘ KOMUNISTYCZNĄ.

Kraków, 11 maja.

Na wstępie wczorajszej rozprawy przewodniczący przesłuchał dwóch ajentów policyjnych: Wł. Olearczyka i Joachima Schaechtera, którzy podali kilka szczegółów ze zgromadzenia w teatrze żydowskim. Zeznają następnie ajenci: Woj. Ziomek, Józef Kapusta i W. Brożek w sprawie zgromadzenia pod pomnikiem Mickiewicza.

Świadek komisarz policyjny dr Kłaput podaje, że na zgromadzeniu pod pomnikiem Mickiewicza Bednarczyk, Human i poseł Bobrowski poddali ostrej krytyce rząd. Ponadto zeznają: Wł. Paja, ajent policyjny, Mieczysław Bobrowski, sekretarz Związku górników w Sosnowcu, Kaz. Kurnicki, urzędnik pocztowy, Jan Packan, kolejarz, Jan Rygiel, ajent policyjny i Jan Perec, maszynista kolejowy.

Świadek Bolesław Pochmarski, profesor gimnazjalny, który pracował w wydziale propagandy, zeznaje w sprawie Bednarczyka.

Jako ostatniego świadka przesłuchano Perzestego, ajenta defenzywy wojskowej, zwolnionego z tajemnicy urzędowej, który twierdzi stanowczo, że dr Drobner przemawiał podburzająco na zgromadzeniu.

Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj, w piątek, zaś po przedłożonych pytaniach przysięgłym nastąpią przemówienia i werdykt.

Z Sejmu

Warszawa, 11 maja (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu zgłosił między innemi pos. Lubomirski interpelację w sprawie **emerytur cywilnych i wojskowych, oraz pensyj wdowich i sierocych w Małopolsce.**

W pierwszem czytaniu odesłano do komisji ustawę przejściową **o własności literackiej i artystycznej.**

Dyskusja **nad ordynacją wyborczą** nie objawiła zbytniego ożywienia. Przy art. IX żądali posłowie zwiększenia liczby mandatów, czemu sprzeciwił się sprawozdawca Grzędzielski.

Dyskusja **ożywiła się** przy art. X z powodu wystąpienia posła Gruenbauma z zarzutami i żalami na nietolerancję narodową Polski, która może mieć rację bytu jako państwo **narodowości,** a nie państwo **narodowe,** jakiem chce je uczynić ordynacja wyborcza. Przeciw tym wywodom w ostry sposób wystąpili posłowie ks. Maciejewicz i Głąbiński. Przemawiali nadto posłowie: Fichna, Liebermann i Zalewski, poczem referent pos. Grzędzielski oświadczył się przeciw wszystkim wniesionym poprawkom.

Przy art. XII przemawiali posłowie: Bagiński, Buzek i ks. Lutosławski. Ref. Grzędzielski oświadczył się przeciw ich poprawkom. Delegat rządu Rutkowski ostrzegał przed niebezpieczeństwem zwiększania liczby mandatów.

Dyskusję nad art. XIV odroczono. Następne posiedzenie we czwartek po poł.

Sprawa Wilna i Małopolski wschodniej w Genui

Warszawa, 11 maja (Tel. wł.) »Gazeta Warszawska« donosi z Genui, że na wczoraj zwołane zostało posiedzenie **pierwszych delegatów państw reparacyjnych.** Korespondent »Gazety Warszawskiej« donosi dalej, że Szanzer w rozmowie z Barthou oświadczył między innemi, że **po załatwieniu sprawy rosyjskiej trzeba będzie się zająć sprawą statutu Ziemi wileńskiej.**

OBRADY PRZEDSTAWICIELI MOCARSTW ZAPRASZAJĄCYCH.

Genua, 10 maja (PAT). Przedstawiciele mocarstw zapraszających zebrali się dzisiaj przed południem w Palazzo Reale pod przewodnictwem Facty, aby zbadać szereg próśb, oświadczeń i zaleceń, wystosowanych do subkomitetu pierwszej komisji i aby ustalić, czy wchodzą one w zakres programu konferencji i czy zatem jest podstawa do zajmowania się niemi. Uchwalono **wyłączyć z narad konferencji apel, wystosowany przez Gruzję, Armenję i Aserbejdżan,** ponieważ kraje te położone są **poza Europą. Taksamo niedopuszczono memorjatu mieszkańców zagłębia Saary,** ponieważ sprawa poruszona przez ten memorjał należy **do zakresu działalności Ligi Narodów.** Podobny los spotkał **notę rządu angorskiego.** Rezolucje **warszawskiej konferencji sanitarnej, kwestja Galicji wschodniej, Litwy,** węgierskich mniejszości oraz wszystkie sprawy przedłożone przez Bułgarów, będą przedłożone **subkomitetowi komisji politycznej.**

Genua, 10 maja (PAT). Na posiedzeniu przedstawicieli mocarstw zapraszających Lloyd George, apelując do wielkoduszności, wzywając aby nie ograniczano małodusznie programu konferencji, oświadczył:

Kwestje dotyczące Litwy i Galicji muszą być bezwarunkowo traktowane w Genui i uporządkowane. Wprawdzie traktaty przewidziały specjalne organizacje, które się mają zająć uregulowaniem tych kwestyj, tu jednak nie doszły do definitywnego rozwiązania, albowiem rozwiązanie, które one znalazły, nie zostało uznane przez strony interesowane. Lloyd George podkreślił w szczególności, że **nie uchodzi, aby kwestje o doniosłości tej jak przytoczone wlec z instancji do instancji. Najwyższy czas, aby je raz definitywnie załatwić.** Lloyd George omówił następnie kwestję Wilna i wschodniej Galicji i powiedział, że te kwestje **muszą bezwarunkowo być załatwione przez konferencję genueńską.** Jeżeli subkomitet polityczny wzbrania się zajmować temi kwestjami, wówczas będzie on zmuszony przedłożyć je **plenum konferencji, aby została stwierdzona odpowiedzialność każdego.**

Barthou oświadczył, że Francja **nie może przyjąć bez zastrzeżeń interpretacji, jakiej sobie życzy Lloyd George.** Delegacja francuska musi się trzymać **ściśle wyraźnie określonego porządku dziennego konferencji. Nie uchodzi, aby uregulowano w Genui wszystkie sprawy i przekształcono całą mapę Europy.**

Barthou uważa to za **niebezpieczną próbę, która mogłaby wywołać nieprzewidziane skutki.** Jest rzeczą niemożliwą obciążać konferencję genueńską wielkiemi trudnościami politycznemi, które trapią obecnie Europę.

Wniosek Lloyd Georgea, dotyczący załatwienia sprawy Wilna i Małopolski wschodniej został przyjęty. Decyzja wtych sprawach ma zapaść dopiero **po wysłuchaniu państw zainteresowanych.**

PROPOZYCJA SOWIETÓW.

Berlin, 10 maja (AW). »Vossische Zeitung« telegrafuje z Londynu: Popołudniu nadeszła wiadomość, że **sowiety przyjęły prawie wszystkie postanowienia wręczonego im memorjału z wyjątkiem art. 1 i 7.** Sowiety proponują zmiany w tych dwóch artykułach i domagają się bezwarunkowo **zapewnienia pożyczki w kwocie 200 miljonów funtów.**

TRZECIA KONFERENCJA PAŃSTW SUKCESYJNYCH.

Wiedeń, 10 maja (PAT). »Neue Freie Presse« donosi z Tryjestu, że według tamtejszych źródeł po konferencji genueńskiej odbędzie się **trzecia konferencja państw sukcesyjnych,** która zajmie się niezałatwionemi dotąd na poprzedniej konferencji **sprawami gospodarczemi.**

TERMIN WRĘCZENIA ODPOWIEDZI ROSYJSKIEJ.

Genua, 10 maja. (PAT). Dzisiaj o godzinie 7 wieczorem **odwiedził Cziczerin ponownie Schanzera** w Palazzo Reale i przyjął od niego **poprawki,** które w ciągu popołudnia zostały poczynione przez **ekspertów angielskich i włoskich w porozumieniu z Lloydem Georgem i Schanzerem.** Eksperci dyskutowali na podstawie zapisków Cziczerina, które w południe pozostawił on u Schanzera. Cziczerin przesłał natychmiast poprawki do Santa Margeritta, gdzie delegacja rosyjska natychmiast **rozpoczęła nad niemi obrady. Decyzja zapadnie jeszcze dzisiaj w nocy.** Oczekują, że odpowiedź będzie wręczona Schanzerowi **jutro przed południem.**

Barthou wystosował dzisiaj po południu do Jaspara list, w którym zwraca uwagę na poważny sprzeciw, który odroczenie odpowiedzi rosyjskiej może wywołać i na konieczność **położenia kresu nowym zwłokom, których delegacja francuska nie będzie mogła przyjąć spokojnie.**

Różne wiadomości polityczne

AMERYKAŃSKI POSEŁ W WARSZAWIE przybył do Berlina i zamieszkał w hotelu Adler.

RADA LIGI NARODÓW postanowiła odbyć najbliższe posiedzenie dnia 11 maja.

STRAJK W ZAGŁĘBIU RUHRY. O położeniu w Zagłębiu Ruhry dowiaduje się Biuro Wolffa, że w niektórych kopalniach okręgu centralnego między Dorthmundem a Gielsenskirchem zastrajkowało blisko 20.000 robotników z powodu, że na kopalni Darksfeld wydalono ze służby przewodniczącego rady załogowej w związku z konfliktem na tle świętowania w dniu 1 maja.

STANY ZJEDNOCZONE zarządziły uzbrojenie fortyfikacji kanału Panamskiego, oraz powiększyły znacznie załogi nad kanałem.

Dział ekonomiczny

* **OTWARCIE WYSTAWY KOSZYKARSKIEJ.** W lokalu »Krajowego Patronatu dla popierania rękodzieł i przemysłu« w Krakowie przy ul. Smoleńskiej l. 12 otwarto wystawę galanteryjnych wyrobów koszykarskich, urządzoną staraniem wspomnianego Patronatu oraz Syndykatu koszykarskiego. W otwarciu wystawy wzięli udział przedstawiciele władz z wojewodą Gałeckim i wicewojewodą Kowalikowskim na czele, prezes tymczasowego Wydziału samorządowego, dr Tadeusz Dwernicki, dyrektor Krajowego Patronatu dr Schoenet, kierownik ekspozytury inżynier Chołoniewski i dyr. inż. Białek imieniem Syndykatu koszykarskiego.

Wystawa obejmuje artystycznie wykonane okazy przemysłu galanteryjno-koszykarskiego, będące rezultatem pracy czteromiesięcznego kursu koszykarstwa, urządzonego przez Krajowy Patronat rękodzieł z ramienia Tymczasowego Wydziału Samorządowego. Wystawa świadczy bardzo korzystnie o wyrobionym smaku i pilności pań, które, nie pracując nigdy w tym kierunku, w tak krótkim czasie zdobyły się na poważne rezultaty.

Wystawa, połączona z wysprzedażą, obudziła bardzo wielkie zainteresowanie, dlatego też postanowił Patronat przedłużyć ją do 14 b. m. włącznie. Mieści się ona przy ulicy Smoleńskiej l. 12, I. piętro i otwartą jest od godziny 9 do 2 i od 3 do 6. Celem kursu było wyszkolenie chętnych do nauki tej gałęzi przemysłu koszykarskiego i dania im możności późniejszego zarobkowania. Cel ten został w zupełności osiągnięty. Kurs ukończyło 32 osób z inteligencji, które zawiązują obecnie Spółkę i będą prowadzić pracownię galanterji koszykarskiej na własny rachunek. Na kursie wykonano kosze na kwiaty, kosze do papieru, ozdobne kasetki i inną galanterję z wikliny, rafji, trzciny, peddigu i ze specjalnych surowców.

* **NAFTA GALICYJSKA.** »Daily Telegraph« zamieścił artykuł o nafcie galicyjskiej, w którym stwierdza, że obszary naftowe są bardzo korzystnie położone tak pod względem terytorjalnym, jak i handlowym. Zbyt ropy i jej produktów jest łatwy w sąsiednich krajach przemysłowych, zwłaszcza, że ma poparcie rządu polskiego. Największą klęską, jaka spotkała galicyjskie źródła naftowe — pisze autor artykułu — było zalanie wodą Tustanowic, gdzie liczne źródła dawały dziennie po 150—200 ton. W przeciągu dziewięciu miesięcy przeszło 90 źródeł zostało zalanych; zastosowano kilka metod oczyszczania ich.

* **KOLEJOWY RUCH TOWAROWY Z RUMUNJĄ.** Z powodu zakazu ponownej odprawy (reekspedycji) przesyłek, przeznaczonych do Rumunji, na stacjach granicznych polsko-rumuńskich Śniatyn—Załucze i Niepokołowce powstają znaczne trudności i przykre następstwa dla nadawców odnośnych przesyłek. Należy przeto przesyłki, przeznaczone dla Rumunji, wysyłać tylko za bezpośredniemi listami przewozowemi, adresowanemi wprost do stacji przeznaczenia w Rumunji, jednak nie bliżej, jak Czerniowce, za opłatą przewoźnego do granicy państwa.

* **ZMNIEJSZENIE SIĘ DŁUGÓW ANGLJI.** Praca komisji oszczędnościowej Geddera wydała wyniki dodatnie. Długi zagraniczne Anglji spadły dzięki poprawie kursu funta o 1,278.816 funtów. Bieżący dług państwowy zmniejszył się o 246 miljonów funtów, amortyzacyjny czteroletni o 261 miljonów funtów. Zdaniem rządu, dług Anglji, zaciągnięty w Stanach Zjednoczonych, zmniejszy się w bieżącym roku dzięki dalszej zwyżce kursów o 355 miljonów funtów.

LWOWSKA GIEŁDA TOWAROWA. (10 maja). Pszenica krajowa 17.800—18.600, żyto małopolskie 13.500—13.800, jęczmień małopolski przemiałowy 11.200—11.600, owies małopolski 13.500—13.800, trans 13.600, kukurudza krajowa 12.000—12.600, ziemniaki przemysłowe 3000—3200, ziemniaki jadalne 3300—3600, fasola biała 15.000—16.000, fasola kolorowa 12.500—13.500, groch polny 11.500—12.000, groch Viktoria 17.000—18.000, groch pół Viktoria 13.000—14.000, wyka 9000—11.000, hreczka 11.500—11.800, mieszanka pastewna —, mąka żytnia 70% 20.000—20.500, mąka żytnia 60% 21.000—21.500, mąka pszenna 60% 26.700—28.000, mąka pszenna 50% 29.000—30.000, mąka pszenna 40% 31.000—31.800. otręby pszenne 8000—8200, otręby żytnie 7800—8000, makuchy lniane i konopne —, makuchy rzepakowe —, worki Warta-Częstochowianka 75 kg. za 1 sztukę 425—400, worki używane 300—350, koniczyna czerwona krajowa 11.500—13.000, słoma prasowana 2800—3200, siano wołyńskie —, siano słodkie krajowe 5800—6000, len 23.000—23.500, kasza hreczana 24.000—24.800, trans. 26.500.

Silny popyt za zbożem twardem i mąką, przy słabej podaży. Ceny wyższe. Podaż w ziemniakach — ceny słabsze. Transakcje w kaszy hreczanej po 24.500 stacja załadowania w owsie po 13.600 stacja załadowania. Tendencja wybitnie zwyżkowa. Usposobienie bardzo ożywione.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Dla walut i dewiz zachodnich usposobienie bez zmiany, dla marki niemieckiej cokolwiek mocniejsze, dla korony austrjackiej i czeskiej słabsze. W obrotach przekazowych marka niemiecka zyskała ¼ punktu, korona austr. słabsza o 0'02, czeska o 1 punkt. Reszta bez zmiany.

W dziale akcyj przemysłowych trochę więcej ożywienia przy tendencji lepszej. Zainteresowanie rozciągnęło się na większą ilość akcyj, które w czasie obrotów przeważnie zyskiwały na kursach. Większem powodzeniem cieszyły się: »Zieleniewski«, »Górka«, »Siersza górnicza«, »Ćmielów«, »Chodorów« i z handlowych »Pharma«.

Z akcyj bankowych w obrotach tylko »Ziemski Kredytowy«, za który płacono 620 (zwyżkowo), z papierów procentowych 4½% listy zast. Banku kraj. po 105'50, 4% listy zast. tegoż banku po 100, 4½% listy zast. Banku hipot. po 107 i 4% listy zast. tegoż banku po 100.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 10 maja 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	825'—	875'—
Bank Małopolski	650'—	725'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Transakcja		620'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Polskie Tow. handlowe	700'—	750'—
Transakcja	700'—	715'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	4200'—	4500'—
Transakcja	4350'—	4400'—
»Polski Glob«	750'—	850'—
Transakcja		800'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	7000'—	7500'—
Transakcja	7000'—	7400'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	2500'—	2700'—
Transakcja	2550'—	2600'—
H. Cegielski, fab. masz. Poznań 7 em.	2100'—	2400'—
Warsz. Ska akc. bud. parow	1200'—	1300'—
Transakcja		1250'—
Transakcja		1250'—
»Trzebinia« fabr masz. i narz. roln.	1900'—	2000'—
Zakłady amun. »Pocisk«	750'—	850'—
»Automotor« fabryka samoch.	1100'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6000'—	6300'—
Transakcja		6200'—
Sierszańskie Zakłady górn.	6500'—	6900'—
Transakcja	6500'—	6850'—
»Tenege« Tow. dla przeds. górn.	5800'—	6200'—
Polska Nafta	1950'—	2150'—
Transakcja	2050'—	[illegible]
»Oikos«	5600'—	6000'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	950'—	1050'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4000'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	2850'—	3050'—
Transakcja		2950'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4900'—	5300'—
Transakcja	5075'—	5100'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3300'—	3500'—
Transakcja		3400'—
Ska akc. elektr. okręg. w Sierszy	1300'—	1500'—
Transakcja	1300'—	1400'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czek	
Dolary St. Zjed.	3900'—	4025'—	3900'—	4025'—
Dolary kanad.	3750'—	3850'—	3750'—	3850'—
Franki francuskie	350'—	365'—	362'—	372'—
Transakcja				370'50
Franki belgijskie	315'—	330'—	320'—	335'—
Franki szwajc.	770'—	790'—	770'—	790'—
Funty szterl.	17500'—	18000'—	17500'—	18000'—
Marki niemieckie	13'50	14'50	13'50	14'50
Transakcja			14'—	14'20
Korony austr.	0'46	0'48	0'46	0'48
Transakcja			0'47	0'47¾
Korony czeskie	76'—	78'—	77'—	79'—
Transakcja			77'75	78'—
Korony węgierskie	5'10	5'35	5'10	5'35
Korony duńskie	830'—	860'—	830'—	860'—
Lei rumuńskie	24'—	26'—	26'—	28'—
Liry włoskie	210'—	220'—	210'—	220'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (10 maja). Miljonówka trans. 1400—1550, sprzedaż 1600, kupno 1500, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. 270, sprzedaż 273, kupno 278, za 100 marek trans. 57'56, sprzedaż 58, kupno 55. 5% Warszawy trans. —, sprzedaż 270, kupno 265, Oblig. Warszawy z 1916 trans. 238, z 1917 roku trans. 135. Przezorność trans. 75.

Akcje: Bank handlowy 4675—4625, Bank zachodni 2500—2650, Bank kredytowy w Warszawie 1—5 em. 3450—3550, 6 emisja 3300—3400, Warsz. Tow. fabryk cukru 32.280—32.150, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 29.000—29.750—29.500. Lilpop-Rau-Loewenstein 3700—3725, Ostrowieckie zakłady 7600—7550, Karasiński 1325—1450—1375, Rudzki i Ska 2450—2500—2465, Starachowice 5800—5750—5825, Zakłady żyrardowskie 69.000—68.250, Borkowski 1550 1525—1550, Bracia Jabłkowscy 1850—1800, Warsz. Tow. transportu i żeglugi 2000, Polska nafta 2200—2250.

Waluty: Dolary St. Zjedn. trans. 3985—4015—3990, sprzedaż 4010, kupno 3970, franki francuskie trans. 364, marki niemieckie trans. 14.

Czeki: Gdańsk trans. 14'10, sprzedaż 14'20, kupno 13'80, Belgja trans. 331'50—333—332, sprzedaż 334, kupno 330, Berlin 13'90—14'10—14, sprzedaż 14'20, kupno 13'80, Londyn trans. 17.875—17.975—17.940, sprzedaż 18.040, kupno 17.840, Nowy York trans. 4000—4030—4012'50, sprzedaż 4030, kupno 3990, drobne trans. —, sprzedaż 4010, kupno 3970, Paryż trans 363—368—367'50, sprzedaż 369'50, kupno 365'50, Praga trans. 78'40—78, sprzedaż 79, kupno 77, Szwajcarja trans. 778'50—788—782'50, sprzedaż 784, kupno 776, Sztokholm —, Wiedeń sprzedaż 48, kupno 47, trans. 47'37½—47'75—47'37½, Włochy trans. 215.

GIEŁDA LWOWSKA. (10 maja). Waluty: Ruble carskie po 100: 220—260, ruble carskie po 500: 220—260, drobne 80—100, ruble dumskie po 1000: 35—45, ruble dumskie po 250: 20—40. Kierenki 0'10—0'15, karbowańce 1—3, grzywny po 500 i wyżej 4—8, franki francuskie 335—365, franki szwajcarskie 730—780, funty szterlingi 17.600—18.060, dolary amerykańskie 3900—4000, dolary kanadyjskie 3750—3850, dolary amer. drobne 3800—3900, marki niemieckie po 1000: 13'25—14'25, po 100: 12'25—13'25, drobne 11'25—12'25, lei rumuńskie 27—29, lei drobne 26—28, liry włoskie 205—220, korony czeskie 74—78, korony austr. 0'44—0'48, korony węgierskie 450—550, belgijskie 315—335, floreny holenderskie —, korony duńskie 800—850, trans. 832'50.

Dewizy: Londyn 17.100—18.100, Paryż 340—370, Zurych 740—790, Praga 74'50—78'50, trans. 78—77'75—77'50, Budapeszt 4'75—5'75, Wiedeń 0'45—0'49, trans. 0'47¾—0'47½, Berlin 1325—1425, trans. 14—13'95—14'05—13'95—14—13'90, Belgrad 47'55, Nowy York 3875—3975, Medjolan 205—220, Bukareszt 27—29, Bruksela 315—336, Holandja 1495—1550.

GIEŁDA PRASKA (10 maja). Berlin 18'35, Warszawa 120'50—140'50, marka niemiecka 18'35, marka polska 120'50—140'50.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (10 maja). Berlin 1'78, Holandja 199'50, Nowy York 518, Londyn 2303, Paryż 47'20, Medjolan 27'50, Praga 985, Budapeszt 0'67, Zagrzeb 1'87, Bukareszt —, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'06½, austr. korona stempl. 0'06 3/8.

Zamknięcie giełdy: Berlin 180, Holandja 191, Nowy York —, Londyn 2301, Paryż 47'46, Medjolan 27'25, Bruksela 43'50, Kopenhaga 112 1/8, Chrystjanja 97, Madryt 80'50, Buenos Aires 187'50, Praga 9'85, Budapeszt 67, Zagrzeb 1'65, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'06¼, austr. korona stemplowana 0'06 1/8.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na czarnej giełdzie tendencja słaba. Płacono dolary 3970, marki niemieckie 14'05, korony czeskie 80, korony austr. 0'50, franki francuskie 360, funty szterl. 17.800, 100 rubli złotych 200.000 mk.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na czarnej giełdzie płacono dolary 3970, marki niemieckie 14'40, korony czeskie 78, franki francuskie 370, franki szwajcarskie 780 mk.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (10 maja). W oficjalnym handlu walutowym notowano markę polską w Budapeszcie 18'50—19'50.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Nr 1 o g. 0·14 posp. do Lwowa; Nr 653 o g. 5·20 posp. do Krynicy i Zagórza; Nr 6103 o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Kobyl; Nr 721 o g. 7·05 osob. do Lublina przez Rozwadów i Rzeszowa; Nr 221 o g. 7·50 osob. do Bochni; Nr 1411 o g. 8·25 osob. do Wieliczki; Nr 6101 o g. 9·00 posp. do Zakopanego; Nr 409 o g. 9·20 posp. do Lwowa; Nr 31 o g. 10·10 osob. do Lwowa; Nr 611 o g. 11·50 osob. do Krynicy przez Tarnów; Nr 1213 o g. 13.35 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 1413 o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia; Nr 6213 o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; Nr 225 o g. 14·35 osob. do Tarnowa; Nr 723 o g. 15·50 osob. do Lublina przez Rozwadów; Nr 223 o g. 19·30 osob. do Tarnowa; Nr 23 o g. 19·55 osob. do Lwowa; Nr 1415 o g. 20·25 osob. do Wieliczki; Nr 613 o g. 20·55 osob. do Nowego Sącza przez Tarnów;

Nr 1215 o g. 22·10 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 25 o g. 23·10 osob. do Lwowa; Nr 4 o g. 0·35 posp. do Warszawy; Nr 16 o g. 0·50 osob. do Warszawy; Nr 24 o g. 5·50 osob. do Piotrowic; Nr 206 o g. 6·05 posp. do Piotrowic (Pragi, Wiednia, Paryża); Nr 2 o g. 6·42 posp. do Warszawy; Nr 12 o g. 10·20 osob. do Warszawy; Nr 26 o g. 11·40 osob. do Piotrowic; Nr 112 o g. 13·35 osob. do Trzebini; Nr 119 o g. 14·45 osob. do Piotrowic; Nr 812 o g. 17·30 osob. do Warszawy przez Dęblin; Nr 122 o g. 17·40 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; Nr 14 o g. 19·35 osob. do Warszawy; Nr 410 o g. 21·45 posp. do Poznania; Nr 6 o g. 23·00 posp. do Warszawy.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie**, ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat**, plac W.W. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—3. **Izba skarbowa**, ul. Heleów L. 2, tel. 286; godziny przyjęć: prezes od 12—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 9—1. **Dyrekcja kolei państwowych**, plac Matejki L. 12, tel. 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja poczt i telegrafów**, ul. Wielopole L. 2, tel. 27; godz. urzęd.: od 8—3, przy kasach od 9—12 i 3—6, w niedziele od 10—12. **Dyrekcja policji**, ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 20 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1269). **Muzeum narodowe**, Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich**, ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—3, wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki**, ul. Floriańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich**, ul. Pijarska L. 6, otw. w czwartki i niedziele od 10—12. **Kiejskie Muzeum przemysłowe**, ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych**, pl. Szczepański L. 8, otw. codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 190 mkp.

Biura ogłoszeń kupna i sprzedaży.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości. Dom dla handlu i przemysłu **Władysława Kozłowskiego**, Zwierzyniecka l. 29, poleca każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziem i t. p.

„Szybkowie" Biuro handlowe sprzedaży komisowej realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Ogłoszenia i reklamy kolejowe **„Ruch"**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 329.

Powszechne Biuro reklamy **„Frasz"**, Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Biuro ogłoszeń i reklamy „Przyjaciel" **Jan Stańczak**, Dębniki, ul. Madalińskiego 18.

„Żak", Szewska 18. Ogłoszenia miejscowe, krajowe i zagraniczne.

Biuro ogłoszeń i wszelkiej reklamy **Feliks Stattor**, Grodzka l. 13, telefon 1.354.

Ogłoszenia do pism całego świata projektuje i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Kronika"**, **Kraków, Rynek gł. 30.**

Fabryki.

Zjednoczone fabryki tutek i bibułek **Bołdowski, Herliczka i Weleszyński**, Spółka z ogr. odp.

Fabryka in konopnych i wyrobów powroźniczych Stanisława Walkowińskiego, ul. Lelewela 11. Firma powyższa nie posiada filji ani sklepu a zajmuje się tylko w Dz. XII, przy ul. Lelewela 11.

Fabryka octu spirytusowego, musztardy, syropów, konserw, oraz tłoczarnia olejów, **Gabriel i Syn**, Zwierzyniec, ul. Król. Jadwigi.

Zakłady przemysłowe **„Industria"** Spółka z ogr. odp. Biuro Kapucyńska 7, tel. 2541. Własne zakłady.

Wytwórnia witrazy i zakład oszkleń. Kraków, Rzeźnicza 11.

Wytwórnia luster i szkłer nia **Mer.** Kraków, Aleja Mickiewicza 23.

Najlepsza wytwórnia mebli żelaznych i blaszanych **A. Pogorzelskiego**, ul. św. Łazarza 19.

„Gloria", fabryka świec, wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 17.

Pracownia wózków **J. Estwin**, Floriańska 30 — wózki dziecięce oraz gumy.

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza" zjedn. krak. chemiczne czyszczalnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja", Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 79—71, 11 sklepów w mieście, wykonuje powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Chemiczna pralnia i farbiarnia **Franc. Rębacka**. — Wykonanie w 6 godzinach. Centrala: ul. Grzegórzecka l. 30. Filje: ul. św. Jana l. 28 — ul. św. Sebastjana l. 11.

Przyjmuje do farbowania i chem. czyszczenia w przeciągu 6 dni. — **L. Schmanowa**, ul. Grodzka 71, (naprzeciw hotelu Royal).

Kino.

Kino poucząjące w gmachu Muzeum przemysłowego, Smoleńsk 9; przedstawienia we wtorki, czwartki i niedziele.

Kino **„Oświata"**, ul. Zielona l. 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w niedziele od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch"**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 329.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia w firmy M. Landas, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerje.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziszak**, Grodzka l. 3, I p. dobrze rozpatrzony zakład wyroby kosmetyczne.

Pierwszorzędna perfumerja **„Alba"**, Szczepańska 7, poleca najwykwintniejsze perfumy, kremy, mydła krajowe i zagraniczne.

Powszechnie znana perfumerja **Leszczkiewicz i Ska**, plac Szczepański 2, poleca kosmetyki, perfumy pierwszej jakości po cenach przystępnych. — Skład przyborów sportowych.

Materjały tekstylne zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Skład płócien i bielizny gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej **Marja Kulinowska**, ul. Sławkowska l. 13.

Wytwórnia krawatek „Mery" ul. Szpitalna 20, 1 piętro.

Hojtasz i Wolkowicz, Podwale 5, firma pierwszorzędna, artystyczne wykonanie wszelkiego rodzaju ubiorów męzkich i damskich, znakomici przykrawacze — robotnicy pierwszej klasy — wykonanie punktualne — przejezdnym wykonanie w przeciągu 24 godzin.

Związek krawców i krawczyń, Mikołajska 13, Telefon Nr 3037. Zamówienia wykonuje solidnie o 50% niżej cennika.

„Szyk", pierwszorzędny Zakład krawiecki, damski i męski **M. Glasera**, Florjańska 36, I p., na lewo.

Magazyn konfekcji damskiej oraz skład futer **M. Hassmann i H. Fink**, plac Dominikański 2, I p., poleca najnowsze modele zagran. w płaszczach i kostjumach damskich. Własna pracownia.

Płaszcze (raglany) nieprzemakalne, gotowe i na zamówienie. — **A. Brasz, Florjańska 44.** Rok założenia 1872.

Dom towarowy B. Breitnera, Kraków, Rynek 13, poleca kapelusze, fulary, jedwabie oraz wykwintną bieliznę. Ceny przystępne.

Pracownia i magazyn obuwia **Józefa Palonka**, ul. Zwierzyniecka 5.

„Zelownia" krakowskiej fabryki obuwia Inż. Drobniak i Ska, Czarnowiejska 70, naprawia obuwie na poczekaniu.

Firma **H. Weinmann**, Starowiślna 6 — w wielkim wyborze obuwie męskie luksusowo, jakoteż bielizna męska i damska, kapelusze, krawatki i t. d. Ceny konkurencyjne.

Solidna firma **Gizela Brand**, Starowiślna 6 — na sezon letni pantofelki w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, oraz wykwintne lakierki po cenach przystępnych.

Fabryczny skład i pracownia kapeluszy damskich i męskich **Ludwika Kreislera, ul. Florjańska 23.**

Przedsiębiorstwa handl. i przemysłowe techniczne i transportowe.

Towarzystwo handlowo-komisowe **„Stella"** Sp. z ogr. odp., ul. Zwierzyniecka 7.

Powszechne Towarzystwo handlowe Spółka zarejestr. z ogr. odp., ul. Zwierzyniecka l. 6, tel. 2183. Export, import, oraz hurtowna sprzedaż towarów kolonjalnych.

Dom przemysłowo-handlowy **Jan Wróblewski**, Rynek gł. 37.

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Syngraf"**, S. A., Sławkowska l. 11.

Zakłady przemysłowe **„Tęcza"**, Spółka z ogr. por., Kraków, Czarnowiejska 72, polecają baterje kieszonkowe do lampek elektrycznych z marką „Błysk".

Zakład instalacyjny dla wodociągów, gazu, ogrzewania. **Julian Tokar**, ul. św. Jana 10. Telefon Nr 574.

Centralne Biuro spedycyjne **W. Dzjański**, Kraków, Potockiego 9, telefon 3218 i 19.

Biuro spedycyjne **H. Mendelsohn**, plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056.

Spedycyjno-transportowa i handlowa S. A. **„Wawel"**, ul. Potockiego l. 9, Telefon 3436. Zastępstwa we wszystkich większych miastach w Polsce i zagranicą.

Restauracje, kawiarnie, cukiernie.

Restauracja „Stary Teatr" wydaje obiady od godz. 12 w południe do godz. 5 po południu. Gabinety dla zebrań towarzyskich. — Lokal otwarty po teatrze! Miejsce spotkania elity towarzystwa.

„Gastronomja" (dawniej A. Suski), **plac Dominikański 7.** — Bufet znakomity, kuchnia doborowa.

Restauracja uchodźców z kresów, ul. Sławkowska 30; obiady z 2 dań 180 mk, kolacja z 2 dań 200 mk. Oprócz tego obiady i kolacje a la carte po cenach przystępnych. — Przy obiedzie i kolacji przygrywa koncertowa orkiestra **kołłataja.**

Bufet **firmy A. Hawełka**, Rynek główny, poleca: wszelkiego rodzaju zakąski, zimne i gorące, porter żywiecki, piwo jasne 14%, zawsze na składzie. Lokal otwarty od 8-mej rano do 10-tej wieczór.

Kawiarnia Centralna **Bolesława Górskiego**, Kraków, Dunajewskiego 1, wydaje obiady od g. 12 do 5 po południu. — Gabinety z pianinem, urządzone stylowo dla zebrań towarzyskich. Bufet obficie zaopatrzony.

Fabryka cukrów, herbatników i czekolady, wyrób ciast i tortów, **Józef Siermoniowski**, Bracka 7. Ceny przystępne, towar pierwszorzędny.

Różne.

Właściwe źródło nabycia wszelkich maszyn do pisania i przyborów do tychże niedościgniomej jakości. Rok założenia 1902. Telefon Nr 33-88. **Ludwik Aksman**, ul. Szewska 10.

Maszyny do pisania i telefony nowe i używane — dostarcza i naprawia firma **„Royal"**, Kraków, Florjańska 49, Telefon 1577.

Józef Leibkowicz, Rynek główny l. 11. — Skład przyborów dentystycznych.

Wytwórnia „Papyrus", ulica Gołębia l. 5, wykonuje **księgi handlowe**, szanony, teczki, zeszyty dla biur i banków.

Antykwarjat artystyczny „Tradycja", ul. Straszewskiego 27, tel. 503 — starożytne meble, porcelana, dywany, makaty, obrazy, grafika, brązy i t. d. Otwarty w dnie powszednie od 10—1 i od 3—5.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn mebli i wyrób kołder **A. Rybiński**, Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Hurtownia** ul. Gołębia 5, od 9—1 i od 3—6.

Dywany strzyżone, kilimy własnego wyrobu poleca **Mückenbrunn, Krakowska 30.**

Zegarmistrz **Meisel**, Sławkowska 16, zegarki, biżuterja. — Kupuje zęby sztuczne, platynę, brylanty, oraz wszelką biżuterję.

„Philatelia", Rynek gł. 9. — Kupno i sprzedaż pocztowych znaczków krajowych i zagranicznych.

Handel żelazno-galanteryjny i przyborów kuchennych **Antoni Steciak**, ul. Zwierzyniecka 45.

Szkoły.

Prawdziwa uczelnia pisania na maszynach systemem 10-palcowym, **Ludwik Aksman**, Szewska 10.

Dyplomowana szkoła kroju damskiego **„Le Grand Chic"**, ulica Sławkowska 23, wydaje wszelkie formy.

Pierwszorzędna koncces. wyższa **szkoła kroju i szycia Józefy Zabielskiej**, ul. św. Krzyża l. 7. Kursa kroju 1 i 15 każd. miesiąca.

Szkoła kroju i szycia **„Józefina"**, ul. Długa 11. Kursa kroju rozpoczynają się 1 i 15 każdego miesiąca.

Wynajm i naprawa samochodów.

Spółka **„Samochód"**, Kapucyńska 7, tel. 2541, wynajmuje samochody na tury po cenach najtańszych.

„Wulkanizator", zakład wulkanizowania gum automobilowych, Zwierzyniecka 23. **Wynajem samochodów.**

Dwie inteligentne osoby, mające 2 miljony gotówki, przystąpią do rentownej spółki z udziałem w pracy. Zgłoszenia tylko miejscowe pod **„Energiczne"** do biura ogłoszeń Hupczyca, Jagiellońska 7. 2509 1 2

Dentysta-technik, zdolny w robotach kauczukowych i złotych, poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne pod **„Technik dentysta"** do Biura ogłoszeń Hupczyca, ul. Jagiellońska 7. 2537

Zdolna krawcowa poszukuje domów prywatnych. Wiadomość: ul. Bożego Ciała l. 29, sklep katolicki. 2536

Inżynier-chemik, absolwent Politechniki, władający językiem czeskim i niemieckim, poszukuje posady. Adres: Inż. Alfred Koselik, Berno-Morawy, Koliszte 49. 2535

Okazja!
Baczność Amerykanie!

Tylko dla Polaka z Ameryki, bardzo tanio do sprzedania tylko w tym tyg. z powodu wyjazdu, w wielkim Krakowie kamienica z komfortem, trzypiętrowa, narożna, z wolnem mieszkaniem, nowo budowana, wolna od podatku. Pośrednictwo wykluczone. Wiadomość u właściciela: Podgórze, Nadwiślańska 24, III p., Kalinowska. 2513

Unieważnia się zgubioną kartę beztermionowego urlopu na nazwisko Twaróg Zygmunt, w Jaśle, ur. w r. 1895. 2527

Zaraz do wynajęcia 5 pokoi, kuchnia, przedpokój, spiżarnia, weranda, ogród owocowy i jarzynowy, dwie stajnie i chlew. Zgłoszenia pod **„Z. J."** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 2515

Do sprzedania garnitur salonowy, kryty pluszem, kanapa ceratowa, biurko, szafa. Ul. Długa l. 31, III p., na prawo. Oglądać można od 9—2. 2531

Spólnika

z kapitałem poszukuje się celem powiększenia istniejącej, rentownej fabryki. Zgłoszenia przyjmuje adwokat Dr Jan Geldwerth, w Krakowie, ul. Szewska 21. 2532

Oddam dziewczynkę (izr.) urodzoną 5 b. m. za swoją. Zgłoszenia pod **„Dziewczynka"** do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 2539 1 2

Nauczycielka języków poszukuje pokoju; w zamian obowiązuje się udzielić lekcyj francuskiego, angielskiego, niemieckiego lub włoskiego. Zgłoszenia pisemne pod **„Uniwersytet szwajcarski"** do Administracji „Nowej Reformy". 2523 1 2

Palniki do primusów system szwedzki, hurtownie i częściowo, sprzedaje Biuro handlowo-przemysłowe dla wyrobów metalowych M. Szymański, Kraków, ul. Mostowa l. 12. 2468 3 3

Pierwszorzędny
Zakład krawiecki
pod firmą 2534
Józef Bross
w Krakowie, ul. Pańska 9
przecznica Andrzeja Potockiego

przyjmuje zamówienia z materjałów dostarczonych i wykonuje dokładnie według najnowszych żurnali angielskich.

STAN RACHUNKÓW
BANKU BUDOWLANEGO, SPÓŁKI AKCYJNEJ
w dniu 31 grudnia 1921 r.

STAN CZYNNY.

Gotowizna w kasie		7,935.432·23
Pozostałość w P. K. K. P.		58,931.290·65
Pozostałość w P. K. O.		9,330.243·64
Monety zagraniczne		313·50
Papiery procentowe własne:		
a) 5% Bilety skarbowe	58,243.559·40	
b) Papiery państwowe	15,994.000·—	
c) Akcje	3,924.700·—	78,162.259·40
Udziały Banku w przedsiębiorstwach		34.886,800·—
Weksle zdyskontowane		59,021.036·—
Rachunki otwartego kredytu		5,034.788·50
Pożyczki terminowe		5,632.886·15
Pożyczki budowlane		104,500.000·—
Pożyczki obligacyjne		11.000.000·—
Korespondenci „Loro"		40,690.475·—
Korespondenci „Nostro"		37,698.087·10
Nieruchomości		9,406.754·—
Różne rachunki		9,561.201·03
	Mkp.	471,791.567·20

STAN BIERNY.

Kapitał zakładowy	60,000.000·—
Zwyczajny fundusz rezerwowy	3,973.177·—
Wkłady	318,278.619·18
Redyskonto weksli	21,850.000·—
Korespondenci „Loro"	8,991.844·53
Korespondenci „Nostro"	17,046.222·—
Obligacje Banku w obiegu	21,080.000·—
Należności skarbowe	1,128.400·60
Procenty pobrane na rok 1922	862.778·64
Fundusz na amortyzację obligacyj i zapłacenie kuponów płatnych 1 lipca 1922 r.	338,611·28
Różne rachunki	7,051.580·65
Zysk za czas od 1 grudnia 1920 r. do dnia 31 grudnia 1921 r	11,190.333·35
Mkp.	471,791.567·20

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT za 1921 r.

WINIEN

Koszty handlowe	11,912.820·04
Amortyzacja nieruchomości	495.093·—
Amortyzacja ruchomości	203.352·—
Amortyzacja kosztów organizacji	481.514·—
Zysk do podziału	11,190.333·35
Mkp.	24.283.112·39

MA

Procenty i prowizje pobrane	24,283.112·39
Mkp.	24,283.112·39

2502

TARTAK
KLUCZA KAŃCZUDZKIEGO
w Kańczudze

ma na sprzedaż gotowe materjały tarte, miękkie i twarde, wagonami i detalicznie po cenach konkurencyjnych.

2508 1 3



NADZWYCZAJNA OKAZJA
NA LATO!
PŁASZCZ NIEPRZEMAKALNY.

Aby dać możność każdemu, życzącemu sobie mieć elegancki letni nieprzemakalny płaszcz (palto) po niedrogiej, dostępnej dla wszystkich cenie, postaraliśmy się zakontraktować pewną ilość tych płaszczy z firmą **J. Bestriez Père Fils & C-ie Paris.**

Na prowincję wysyłamy każdemu natychmiast po otrzymaniu zamówienia taki oryginalny francuski nieprzemakalny płaszcz dla Panów i Pań z materjału nadzwyczaj trwałego, uszyty podług najnowszych modeli. Robota, wykonanie i dodatki wykwintne. Cena za sztukę 19.500 mkp. (daleko gorsze, nie oryginalne, krajowe sprzedają po 25.000 mkp.). Za przesyłkę i opakowanie dolicza się 600 mkp., niezależnie od ilości sztuk. 2361 4 4

Zamówienia prosimy adresować do firmy:

„WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA"
Warszawa, ul. Złota L. 21. I. (Tel. 171-28).

Za wysłane płaszcze otrzymujemy codzień podziękowania i powtórne zamówienia.
Hurtownikom odpowiedni rabat.

MAPKI

Jaworzyna i Tatry spiskie podz. 1:150.000 — **Polskie kresy południowe na Spiszu** podz. 1:600.000

w opracowaniu T. Zwolińskiego **na kartkach korespondencyjnych**, w cenie po 50 mkp. za sztukę — księgarniom i składom pocztówek rabat — poleca:

„ATLAS" 2509 1 3
S. A. kartogr. i wyd., Lwów, Łyczakowska 5.

Ajencja: Poznań, ul. Wjazdowa 8. — Oddział: Warszawa, ul. Nowy Świat 59.

Towarzystwo zaliczkowe w Wojniczu

ogłasza, że uchwałą Walnego Zgromadzenia z 11 kwietnia 1922

Towarzystwo zostało rozwiązane.

Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń.

Dr Łowczowski, Ks. Sierosławski
likwidatorowie.

2415 3 3



2317 3 2

MASZYNY DO PISANIA I RACHOWANIA!

nawet zupełnie zniszczone

przyjmuje do gruntownej naprawy i czyszczenia Pierwsza w Małopolsce pracownia dla naprawy maszyn biurowych.

Wykonuje dokładnie, prędko i pod gwarancją.

W. Keyha, mechanik, Kraków, Florjańska 3.
Telefon Nr 1577. 2376 2 0

Kostjum do sprzedania

ulica Grodzka l. 33, I p., oficyny. 494

Zgubiono dokumenta wojskowe na nazwisko Jakób Lewkowicz. Dokumenta te unieważnia się. 2522

Apteka Jana Mieszkowskiego w Krośnie poszukuje magistra(y) od 15-go czerwca do końca sierpnia. 2514 1 3

ABAŻURY

do lamp elektrycznych, gazowych i naftowych, gotowe i na zamów. **Wytwórnia lamp elektrycznych** biurkowych, salonowych i wiszących: **Inż. A. Jastrzębski.** Telefon 2048. Sławkowska 30, I p. (nad kawiarnią). 2406 3 10

Matki winny pamiętać o hygienicznej przysypce dla dzieci puder **„Dzidzi"**. — Sprzedają apteki i składy apteczne. —

Apteka A. Gąsackiego w Warszawie.
1772 13 30

Wszelkie roboty elektro-mechaniczne wykonuje wzorowo Ilnicki, mechanik-specjalista, Zwierzyniecka l. 32, III p. 2274 3 3

Letniego mieszkania w okolicy Krakowa poszukuje młode małżeństwo. Zgłoszenia pod „Inżynier" do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Grodzka 13. 2486 3 2

Sypialnia pełna, piękna, wózki dziecięce, otomany, ... salonik, materace włosiane do sprzedania. Ul. św. Jana 18, Zakład tapicerski. 2489 3 3

Większa partja
„Bibljoteki Powszechnej"
i
„Bibljoteczki dla dzieci i młodzieży"
do sprzedania.
Księgarze zwrócą się po ofertę na adres Dr Izrael Münzer, Lwów, Krasickich 10.
2177 2 2

Jedna z największych kooperatyw w zachodniej Małopolsce poszukuje
rutynowanego buchaltera-bilansisty.
Zgłoszenia do dnia 20 maja b. r. prosimy przesyłać do Biura „Ruch" Kraków, ul. Szczepańska 9 pod „Kooperatywa". Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 2533

Praktyczno-teoretyczny podręcznik księgowości — zeszyt I-szy
w cenie 600 mkp (wraz z przesyłką pocztową) do nabycia w każdej księgarni lub u wydawcy: **Kursa buchalteryjno-handlowe „Hermes" Jana Pilcha, w Krakowie, ul. Florjańska 39, II p.** 2547 1 3

We dworze poszukuje
małżeństwo z córką 12-letnią, pokoju z utrzymaniem. Nie jest wykluczone udzielanie lekcyj francuskiego, śpiewu i malarstwa. Zgłoszenia: Red. „Świat", Kraków, Dunajewskiego 1, III piętro. 2546 1 3

Hurtownia wyrobów gumowych i zabawek
poszukuje dla Małopolski i Kongresówki **dobrze** wprowadzonego podróżującego albo zastępcy z najlepszemi referencjami. Zgłoszenia uprasza się pod „Pelen-Gummi Nr 3488" **do Biura ogłoszeń J. Danneberg, Wiedeń I., Singerstrasse 1.** 2530

„POMONA"
wytwórnia win owocowych
Spółka z ogr. odp. **w Przemyślu, ul. św. Jana l. 55**

dostarcza znakomite wina owocowe, które w smaku nie różnią się wcale od zagranicznych win gronowych w następujących gatunkach: Moszcz jabłkowy, 5—6% zawartości alkoholu (tylko od jesieni do wczesnej wiosny).

Wina białe: Jabłkowe, stołowe 8% alkoholu,
Cabinet 10% alkoholu,
Cabinet wytrawne 12% alkoholu,
Perła Pomony (słodkawe) 14% alkoholu,
Deserowe (słodkie) 14% alkoholu.

Wina czerwone: à la Bordeaux 9% alkoholu,
Perła Pomony (słodkawe) 14% alkoholu,
Deserowe (słodkie) 14% alkoholu.

Produkcja win naszych odbywa się pod kierownictwem pierwszorzędnej siły fachowej ze szkoły w Klosterneuburgu.

Ceny konkurencyjne. Sprzedaż tylko hurtownie w beczkach i flaszkach.

Za 1 próbkę w półbutelce liczymy 500 mkp., na wzór, opakowanie i porto, i wysyłamy takowe za poprzedniem nadesłaniem należytości.

UWAGA: Dla Warszawy i Łodzi poszukuje się zdolnych i dobrze wprowadzonych zastępców. 2548

Magazyn ubrań męskich
cywilnych i wojskowych, gotowych i na miarę.
CENY PRZYSTĘPNE! 1910 3 3
W. Żmuda, Kraków, ul. św. Tomasza 21.

„KREM PERŁOWY"
nadaje zębom perłową białość, usuwa kamień ślinowy, chroni zęby od psucia się i próchnienia. 2380 3 0

WSZEDZIE DO NABYCIA!